

cenę numeru
20 gr.

za 3 m. prenumeraty
w Łodzi:
Mies. z doc. list. 4.21 gr.
Czest. do dom. 36. gr.
2 przez. pocz. 2
Mies. z doc. list. 3.51 gr.
Poza Łodzi egz. 27 gr.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

**XXX r.
istnienia.**

Redakcja, Administracja
w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.
Konto P.K.O. 60594.
Red. przyjmuje od 5-7
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Wtorek dnia 31 maja 1927 r.

Łódź.

Ci, którzy rzucili Sowiетom rękawicę.

№ Spr. Zagran.



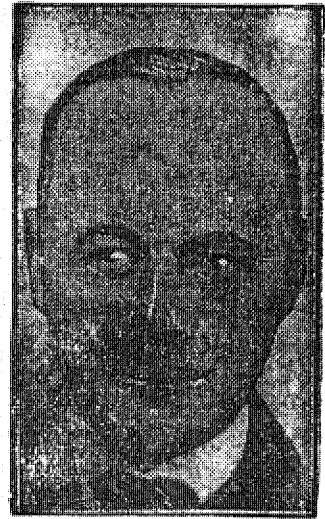
Joe Chamberlain

Premjer angielski



Stanley Baldwin

Min. Spraw Wewnętrznych



James Hicks.

Moskwa i Berlin przygotowują wspólny front przeciwangielski.

Rząd sowiecki opublikuje dokumenty, czyniące Anglię odpowiedzialną za wybuch wojny światowej
Anglja wstrzymuje kredyty dla Niemiec. - Manifest Sowiетów do narodów Azji.

Berlin, 30-5 (tel. wł.)

Republikańska agencja prasowa „Zeit Notizen” dowiaduje się z Moskwy, że rząd sowiecki przygotował nowe dokumenty rosyjskiego ministerjum spraw zagranicznych, datujące się z czasów przedwojennych i wojennych, które mają być publikowane w najbliższym czasie.

Agencja prasowa niemiecka twierdzi, że publikacja ta będzie miała wybitnie antyangielski charakter i będzie zawierała tendencje, jakoby Anglja była winna wybuchowi wojny światowej. Publikacja ta ma nastąpić w tajnym porozumieniu z rządem niemieckim. W myśl tych dokumentów cesarski rząd niemiecki byłby zupełnie „wybielony”. Wobec tego, pisze agencja niemiecka, publikacja ta nie będzie posiadała wartości historycznej.

Berlin, 30-5 (ate)

„Der Tag” umieszcza artykuł alarmujący opinię publiczną Niemiec o zamiarze wstrzymania kredytów angielskich dla Niemców z powodu pomocy, którą Niemcy okazują Rosji Sowieckiej. Dziennik pisze, że po Locarno obiecywano sobie ewakuację Nadrenji. Szary, rewizję granic wschodnich i zwrot kolonij. Tymczasem zamiast tego Anglja zaczęła popierać Polskę. Było to dowodem, że Anglja dąży do stworzenia kordonu

koło Rosji Sowieckiej. Odcięcie Niemiec od bazy rosyjskiej było właściwym celem Locarno. Dziś powstało dla Niemiec nowe niebezpieczeństwo. Są one przedstawiane wszędzie jako instruktor, bankier i organizator Rosji Sowieckiej. Anglja dąży do blokady finansowej Rosji. Widząc w Niemczech dostawcę Rosji Anglja wstrzyma wszelki dopływ kapitału do Niemiec, Niemcom wówczas będzie niezwykle trudno zachować neutralność a to tembardziej, że w art. 3-im traktatu berlińskiego Rzesza Niemiecka zobowiązała się wstrzymać od współdziałania w gospodarczym bojkocie państw trzecich przeciwko Rosji. Należy obecnie zbadać wszystkie możliwości, któreby tę sytuację mogły wyjaśnić.

Moskwa, 30-5 (tel. wł.)

Rząd sowiecki wydał odezwę do wszystkich narodów azjatyckich, w której obiecuje opiekę i pomoc Sowiетów przeciwko ewentualnym atakom Anglików.

NIEPOWOŁANI OPIEKUNI.

Moskwa, 30-5 (aw)

Prasa sowiecka, w doniesieniach z Londynu, podaje o silnym zachwianiu się stanowiska Baldwina, które spowodowane zostało zwycięstwem antybolszewickiego kursu konserwatystów.

Zdaniem pism sowieckich największą szansą za otrzymaniem przewodnictwa w gabinecie po ustąpieniu Baldwina miałby niemiastnisty w komunie Chamberlain.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

1545

Dziś.

Dziś.

Księżę krwi

Przełękny dramat erotyczny. — W roli głównej najpiękniejszy mężczyzna świata przedwcześnie zmarły genialny artysta

Rudolf Valentino.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkich seansach, zaś w sobotę, niedzielę i święta od 5 p. 1 do 3 po poł. I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 p. p. m. 80 gr. II m. 40, III m. 30 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku, dn. 31— 6 czerwca 1927 r.

Dla dorosłych

Dla młodzieży

Pat i Patachon

jako Pogromcy wilków.

W poczekalni radjo-koncerty bezpłatnie.

Interwencja Japonji w Chinach.

Japonja proponuje natychmiastowe zawieszenie broni i zwołanie konferencji rozbrojeniowej
Wojska południowe posuwają się naprzód, okupując swe powódzenie olbrzymimi stratami.

Londyn 30-5 (ate)

Rząd japoński wystąpił czynnie na widownię polityki chińskiej. W sobotę mężowie zaufania Japonji wręczyli Czang-Tso-Linowi i Czang Kaj-Szekowi równobrzmiące propozycje rozjemcze. Rząd japoński proponuje natychmiastowe zawarcie zawieszenia broni i zwołanie konferencji porozumiewawczej pomiędzy rządem północno-chińskim a rządem kantońskim, przyczem życzenia niektórych innych generałów zostałyby również wzięte pod uwagę. Tematem narad ma być ustalenie nowego porządku rzeczy w Chinach bez względu na stan dotychczasowy. Japonja oświadcza, że konferencja taka odbyta przy życzliwym poparciu Japonji znalazłaby również uznanie innych mocarstw w szczególności Anglii, Stanów Zjednoczonych, Francji i Włoch. Prasa angielska w Szanghaju przypisuje tej propozycji niezmiernie doniosłe znaczenie głównie z tego powodu, że gdyby przyszła do skutku zapewniłaby Japonji dominujące stanowisko na Dalekim Wschodzie.

NIESCISLE INFORMACJE.

Szanghaj 30-5 (pat)

Według informacji z wiarygodnych źródeł, dotychczasowe informacje o rzekomej klęsce wojsk południowych w prowincji Honan są nieścisłe. Wojska południowe, przeciwnie, posuwają się naprzód przez prowincję Honan w kierunku północnym, jakkolwiek operacje te są dokonywane za cenę wielkich strat w zabitych i rannych. Sprzyjający z wojskami południowymi t. zw. generał chrześcijański Feng-Ju-Ksiang zdobył podobno Kung-Hsien, mieszczący wielkie arsenały armji północnej, w odległości 60 kilometrów na zachód od Czeng-Czon.

POSIŁKI DLA ARMJI PÓLNOCNEJ.

Londyn 30-5 (ate)

Według doniesień z Tokio sytuacja armji północnej w powiecie Honan nie jest pomyślna. Rząd pekiński zamierza ściągnąć wojska z Mandżurji do Pekinu.

Londyn 30-5 (pat)

Z Tokio donoszą, że rząd japoński polecił dwóm batalionom piechoty, wzmocnionym przez oddziały inżynieryjne i radiotelegraficzne udać się do Tsing-Tao. Oddziały japońskie przybyć mają do Tsing-Tao w dniu jutrzejszym. Nawijając do spraw transportu tych wojsk premier japoński

Do akt Nr. 743 1925 roku.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza, że dnia 8 czerwca 1927 roku, od godz. 10-ej rano we wsi Górki Małe, gm. kruszów odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do Władysława Wernera składających się z dziesięciu krów. Oszacowanych na ogólną sumę 1,200 zł.

Komornik: J. ANDRZEJEWSKI

Do akt Nr. 813 6925 z.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza, że dnia 7 czerwca 1927 r., od godz. 10-ej rano w Zgierzu odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do fir. „Tow. Akc. Juliusza Hoffmana” składających się z 10 tysięcy klg. żelaza surowego, 5 tysięcy klg. okrągłego i kwadratowego żelaza, 4 biurka, 3 foteli i 4 krzesel giętych, oszacowanych na ogólną sumę 1,750 zł.

1937,

Komornik: J. ANDRZEJEWSKI

baron Tanaka oświadczył w rozmowie z przedstawicielami państw obcych w Japonji, że zwiększenie kontyngentu wojsk japońskich w Chinach jest nakazem chwili oraz że tylko wskutek niedostatecznej ochrony wojskowej ze strony Japonji ludność

japońska w Hankou i Nankinie ucierpiała znacznie podczas niedawnych rozruchów w tych miastach. Wojska japońskie wycofane zostaną z Chin natychmiast po upewnieniu się, że bezpieczeństwu mienia i życia obywateli japońskich nic nie grozi.

Antyangielskie demonstracje rządu egipskiego.

Przyczyną nieporozumienia komentarze angielskie do ustawy wojskowej Brytyjska flota wojenna w drodze do Kairu.

Londyn, 30-5 (ate)

Sytuacja w Egipcie zajmuje coraz bardziej uwagę rządu i parlamentu angielskiego. Sytuację wewnętrzną w Egipcie uważa się tutaj za bardzo zaostrzoną. Zagiul Pasza nie zgodził się na wnioski kompromisowe w sprawie nowej ustawy wojskowej. Angielski komisarz przyjęty został przez króla Fuada któremu zakomunikował, że rząd angielski przedłoży nowe propozycje i wręczy je w formie noty egipskiemu premierowi Sarwarowi Paszy.

Londyn, 30-5 (ate)

„Times” donosi z Kairu, że nie ulega wątpliwości, iż nowy kryzys został wywołany przez otoczenie Zaglula Paszy, aby w ten sposób wzmocnić jego pozycję. Partja Zaglula Paszy wytrwa zapewne na swem opozycyjnem stanowisku, co nie może się przyczynić do uspokojenia umysłów.

Londyn, 30-5 (ate)

Trzy wojenne statki angielskie odplynęły z Malty w kierunku Egiptu.

De Pinedo na wyspach Azorskich.

Z braku benzyny opuścił się na morze, tracąc wszelką nadzieję ratunku.

Paryż, 30-5 (ate)

Według ostatnich wiadomości, hydroplan lotnika włoskiego de Pinedo został przecholowany do jednego z portów na wyspach Azorskich przez parowiec włoski Supego. W wywiadzie de Pinedo oświadczył, iż zdecydo-

wał się na opuszczenie się na morze ponieważ wyczerpał benzynę z powodu silnych i niepomyślnych wiatrów jakie napotkał. De Pinedo sądził, iż nie uda mu się dostać do lądu.

Niesłychane barbarzyństwo meksykańskie.

Para nowożeńców i dwaj księża straceni za przekroczenie przepisów.

Nowy Jork, 30-5 (tel. wł.)

„Catholic Weekly Review” donosi, iż władze meksykańskie w Leon Guanajato ka-
 zaly rozstrzelać narzeczoną i narzeczonego, o

raz dwu księży asystujących przy ich ślubie, za niezachowanie przy tej ceremonii przepisów wprowadzonych przez rząd meksykański

OGŁOSZENIE.

W związku z planami regulacyjnymi miasta Magistrat m. Łodzi uprzedza obywateli miasta, pragnących nabyć place pod budowę, że przed nabyciem placów lub gromadzeniem materiałów do budowy na własnym placu, należy się zwrócić piśmiennie do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi z zapytaniem, czy projektowane do nabycia place pozostaną placami budowlanymi, czy też przewidziane są pod regulację ulic.

Łódź, dnia 30 maja 1927 roku.

Magistrat m. Łodzi.

Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

Warszawa 31-5.

POWRÓT P. PREZYDENTA.

Wczoraj o godz. 3 po południu, pan Prezydent Rzeczypospolitej powrócił z Tarnowa do Warszawy i o godz. 5 pp. przyjął w Zamku delegację międzynarodowego zjazdu lekarzy wojskowych.

ZWOŁANIE NADZWYCZAJNEJ SESJI SEJMOWEJ.

Jak się dowiadujemy z kół zbliżonych do rządu i dobrze poinformowanych rząd zamierza przedstawić p. Prezydentowi Rzplitej wniosek o zwołanie sejm i senatu na nadzwyczajną sesję z własnej inicjatywy. Sprawa ta omawiana będzie na konferencji środowej prezesa Rady Ministrów, Marszałka Piłsudskiego z Marszałkiem Ratajem.

KONFERENCJE I NARADY.

Wczoraj przed południem wicepremier Bartel konferował dłuższy czas z posłem dr. Bernardem Hausnerem, niedawno mianowanym konsulem generalnym w Haifie. Następnie przyjęty został prezes komisji opiniodawczej do spraw przemysłu pos. Wierzbiński.

W godzinach popołudniowych wicepremier przyjął ministra spraw wewnętrznych gen. Składkowskiego oraz ministra przem. i handlu p. Kwiatkowskiego, z którymi konferował w sprawach związanych z polityką zbożową i dalszym obniżeniem cen chleba.

Z KLUBU ZLN.

Posiedzenie klubu parlamentarnego ZLN., odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Głabińskiego, w najbliższą środę, tj. d. 1-go czerwca, o godz. 5 po południu, w sali klubowej w sejmie. Porządek dzienny obejmuje debaty nad sytuacją polityczną w kraju.

GDY W KRAJU NIEMA ZBOŻA.

Jak się dowiadujemy w dniu jutrzejszym ukaże się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie trzech ministrów a mianowicie ministra spraw wewnętrznych, przem. i handlu oraz rolnictwa przedłużające rozporządzenie o wprowadzeniu ceł wywozowych na zboże i artykuły zbożowe do dnia 1 września rb. tj. do czasu nowych zbiorów.

WYBUCH W INSTYTUCIE PRZECIWGAZOWYM.

Wczoraj około godziny 9-ej rano w instytucie przeciwgazowym na Żoliborzu zaszedł wypadek wybuchu tlenu. Podczas dokonywania doświadczeń w jednym z oddziałów instytutu eksplodował palnik.

Odłamkami palnika zraniony został w czoło robotnik, kotlarz, Jan Ziółek. Pogotowie, po opatrunku, przewiozło ранnego do szpitala.

Poważniejszych szkód w urządzeniach wybuch nie spowodował.

SENSACYJNY ZWROT W ŚLEDZTWIE O NAPAD NA POSŁA ZDZIECHOWSKIEGO.

W śledztwie o napad na pos. Zdziechowskiego nastąpił przed kilku dniami sensacyjny zwrot. Mianowicie pos. Zdziechowski został wezwany do sędziego śledczego Jasińskiego, gdzie lekarz sądowy dokonał oględzin pos. Zdziechowskiego.

Fakt oględzin lekarskich po 8, niemal, miesiącach od chwili napadu jest bądź co bądź sensacyjny.

Co mówi generał Rozwadowski.

Najgroźniejszym wewnętrznym wrogiem Polski jest bolszewizm. Stabilizacja gospodarcze kraju, jest rzeczą łatwą do uzyskania

Lwów 30-5 (aw)

Narodowodemokratyczne „Słowo Polskie” zamieszcza wywiad z przybyłym do Lwowa gen. Rozwadowskim.

W toku wywiadu generał stwierdził, iż uważa za najbardziej wskazaną współpracę marsz. Piłsudskiego i jego obozu z prawicą, wobec wzmagającego się z każdym dniem niebezpieczeństwa wewnętrznego w postaci bol-

szewizmu.

Generał uważa niebezpieczeństwo z tej strony dla Państwa za najgroźniejsze. Natomiast uzyskanie całkowitej stabilizacji gospodarczej kraju uważa generał za rzecz względnie łatwą do uzyskania.

Generał stwierdził, iż pozostanie we Lwowie do chwili wytoczenia mu procesu, następnie udaje się do siebie na wieś.

IV Międzynarodowy Kongres Medycyny i Farmacji Wojskowej rozpoczął obrady w Warszawie w gmachu Politechniki.

W OBRADACH BIORĄ UDZIAŁ DELEGACI 36 PAŃSTW.

Warszawa 30-5 (pat)

Dziś o godz. 10 rano w gmachu Politechniki Warszawskiej odbyło się uroczyste otwarcie IV-go Międzynarodowego Kongresu Medycyny i farmacji wojskowej.

Na uroczystość otwarcia przybył marszałek Piłsudski, Minister Spraw Wewnętrznych, gen. Sławoj-Składkowski, korpus dyplomatyczny, attachés wojskowi, przedstawiciele rządu, władz komunalnych i liczne delegacje.

Gen. Roupert, jako przewodniczący polskiego komitetu organizacyjnego, podkreślił w przemówieniu swem znaczenie międzynarodowych kongresów medycyny wojskowej i życzył obecnemu kongresowi owocnych wyników w jego pracy.

Z kolei przemawiał dyrektor służby zdrowia, dr. Piestrzyński, oraz prezes Naczelnej Izby Lekarskiej, dr. Bączkiewicz. W imieniu gości prze-

mówienie powitalne wygłosił senior delegatów, wiceadmirał floty angielskiej, dr. Cambers.

Po przemówieniach powitalnych gen. Roupert oznajmił, iż kongres został otwarty.

O godz. 12,30 delegaci zgromadzili się przed Komendą Miasta na Placu Saskim, skąd udali się do grobu Nieznanego Żołnierza, celem złożenia wieńca. Wieńiec ten, ozdobiony wstęgami wszystkich 36 państw biorących udział w kongresie, złożył imieniem delegacji Wiceadmirał Chambers, szef delegacji angielskiej i gen. Savornin, szef delegacji francuskiej.

O godz. 5-ej oficjalni delegaci zostali przyjęci na Zamku przez Prezydenta Rzplitej.

O godz. 9 wieczorem pan Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wojskowych wydał na cześć gości wielki raut w Pałacu Rady Ministrów.

Wybory do Rady Miejskiej w Siedlcach.

Na ogólną ilość 29-ciu Żydzi zdobyli dziesięć mandatów.

Siedlce, 30-5 (pat)

W dniu 29 maja r. b. odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Siedlcach. Przebieg wyborów był spokojny. Wystawiono ogółem 16 list. Listy Nr. 3, 6 i 13 unieważniono, listę Nr. 9 opuszczono w celu uniknięcia pomyłki z listą Nr. 6, a listę Nr. 15 wycofano.

Wyniki wyborów są następujące: Lista Nr 1 Żydowskie Zjednoczenie Robotnicze „Poalej-Sjon“ nie otrzymała ani jednego mandatu i ani jednego głosu, Lista Nr. 2 - P. P. S., - 9 mandatów, 2,706 głosów, Lista Nr. 4, - „Bund“ - 2 mandaty, 629 głosów, Lista Nr. 5 - „Poalej-Sjon“ - 2 mandaty, 614 głosów, Lista Nr. 7 - ortodoksi - 3 manda-

ty, 1051, Lista Nr. 8 - Chrześcijańskie Zjednoczenie Gospodarcze - 3 mandaty głosów 1033. Lista Nr. 10 - Polski Komitet obywatelski wyborczy - 4 mandaty, głosów 1095. Lista Nr. 11 - Żydowski Rzemieślniczy Komitet Wyborczy - 1 mandat głosów 303, Lista Nr. 12 - Blok Pracy Polskiej (Naprawy Rzeczypospolitej) 3 mandaty, głosów 1001, Lista Nr. 14 - Żydowskie Zjedn. Właśc. Nie ruchomości. - 0 mandat, 143 glosy, Lista Nr. 16 - Żydowski Blok Narodowy - (Volkiści) 2 mandaty, 2 mandaty, 731 głosów. Ogółem unieważniono 137 głosów.

TURNIEJ WALK FRANCUSKICH.

PRZEDOSTATNI DZIEŃ TURNIEJU.

W przedostatnim dniu turnieju Kawan zwyciężył Bryię w 40 min.

W drugiej parze po pół godzinnej walce ex-naska Szwajcar Grineisen rzekł się prowadzenia dalszej walki, gdyż przetrzymany przez Prohaskę 5 min. w podwójnym nelsonie był b. osłabiony.

W ostatniej walce Szteku zwyciężył Wildman w 38 min.

Dziś walczą o I-szą i II-gą nagrodę Szteker z Kawanem o III i IV Wildman z Bryią. Najprawdopodobniej zwycięży Szteker, a w II-ej parze Wildman, tak, że nagrody otrzymają: I-Szteker, II-Kawan, III-Wildman i IV-Bryia.

Dyrekcja Państw. Monopolu Spirytusowego

Oddział w Łodzi

podaje do wiadomości, że Państwowa Wytwórnia Wódek w Łodzi zwracać będzie odbiorcom w obrębie m. Łodzi koszt transportu wyrobów monopolowych do zakładów odbiorców w wysokości:

od butelki 1 ltr. 0,2 gr.

„ „ 0,5 i 0,25 ltr. 1 gr.

natomiast Hurtownia Komisowa PMP. W. Przeglasińskiego i S-ka zobowiązana jest w obrębie m. Łodzi dostarczać wyroby detalistom bezpłatnie jak również bezpłatnie zabierać próżne butelki i skrzynie od Odbiorców.

Dla detalistów zamiejskich wydana zostanie inne taryfa bonifikaty.

1945



NAJLEPSZE KSIĄŻKI!

ZADAĆ BEZPL. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.

Pije Kuba do Jakóba.,

Opilstwo - jedną z klęsk społecznych.

Łódź 30 maja.

Państwo, jak każda jednostka gospodarstwa, ma swój budżet czynny i bierny. Administracja instytucjami rządowymi przynosi według ich kategorii zysk lub deficyt. Jedne jak koleje, urzędy pocztowe, przedsiębiorstwa rządowo-przemysłowe, przynoszą względnie powinny przynosić zysk dla całości danego resortu. Inne instytucje przynoszą w bilansie czynnym dorobek natury ogólniejszej jak oświatę, szkolnictwo zwyczajne, zdolność rzemieślniczą i fachową, szkolnictwo zawodowe itp. Inne zaś, jak na przykład wojsko są czynnikami pochłaniającymi lwia część rządowych dochodów bez realnych napozostawień rekompensat - stanowią jednak nieodzowny warunek egzystencji państwa, jako jego wykładnik siły odpornej przed zakusami sąsiadów.

Różnice bilansowe między budżetem przedsiębiorstw produkcyjnych a między stanem biernym instytucji niedających konkretnych wyników realnych pokrywa administracja rządowa podatkami i monopolami, z których jeden najważniejszy bodaj, monopol spirytusowy poddamy krytycznej analizie.

Dobry gospodarz zlicza nie tylko plusy i minusy swego gospodarstwa, lecz wnika głębiej w przyczynowość jednych i drugich. Pozostawimy na stronie względy etyczne co do ujemnej strony rozpijania ludności dla zysków rządowych, jako w realnej gospodarce nieistotne, gdyż prohibicja jest dotąd tylko teorją, dość względną a w praktyce amerykańskiej dość kulejącą. Słusznie czyni rząd, że tolerując zło, którego według wszelkiego prawdopodobieństwa w bieżącej chwili pokonać nie zdola i nie może, zbiera jego dochody a nie pozostawia go jako przedmiot i środek zysków dla osób prywatnych. Przeto rozpatrzmy sprawę z punktu widzenia czysto materialnego.

Statystyka przestępstw, złodziejsstw, napaść, morderstw, samobójstw wykazuje potężny wpływ alkoholu w wybrykach ludzkiej natury. Dział więziennictwa, dział policyjny i sądowiczy, na utrzymanie których idą również bez realnego zwrotu materialnego z kas rządowych miliony i jeszcze raz miliony, działy tej służby publicznej, rządowej mogłyby być zredukowane co najmniej do jednej trzeciej obecnego ich stanu liczbowego, gdyby mogło wejść w życie skuteczne ograniczenie spożywania alkoholu, głównego dostawcy precedensów występcości. Tymbardziej, że nie kohortami policyjnymi, nie murami więziennych gmachów ocenia się żywotność i wartość narodu.

Kosztom rządu, samorządów - co w zasadzie odbija się pośrednio na materialnym stanie dobrobytu całego społeczeństwa utrzymuje się na całym obszarze Rzeczypospolitej liczne szpitale, lecznice, przychodnie lekarskie, schroniska, przytulki, domy sierot, domy karne czy poprawy i wiele koniecznych innych instytucji dla ofiar nędzy społecznej. Klienci tych osiedli idący niestety w mnogie dziesiątki tysięcy, to w olbrzymim procencie dziecięta Bachusa, wyrzuceni na bruk, śmiertelnie oparali się na krawężnikach i szynkach. Ile ko-

sztuje utrzymanie tych instytucji, ile wpływów podatkowych idzie na utrzymanie służby szpitalnej, lekarskiej, przytulkowej itp. Jaką wartość przedstawiają zajete na ten cel nieruchomości zwłaszcza przy uwzględnieniu ogólnego głodu mieszkaniowego w Polsce? Ile wydaje rząd na czynsze dzierżawne za obiekty wynajmowane od osób prywatnych w każdym mieście czy miasteczku na rozlokowanie swych urzędów i zakładów na całym terenie Państwa? Ile w Łodzi płaci się rocznego czynszu za te instytucje, umieszczone z braku rządowych budynków i lokali w prywatnych posesjach?...

Obniżenie alkoholizmu w Polsce zaoszczędziłoby państwu w tym dziale choćby bardzo a bardzo poważnych sum, godzących w aktualność zysków monopolu spirytusowego.

Najwięcej realną cyfrą przeciw monopolowi będzie jednak przedewszystkiem dobrobyt jednostek społecznych, przedstawiających w sumarycznej konkluzji materialny stan całego Państwa. Dobrobyt jednostek, a zatem ogółu to podwaliny dla zdrowych finansów Państwa. A ile kapitału jednostkowego rujnuje w Polsce alkoholizm, mówią wy-

rażnie, legjony zdanych na łaskę i niełaskę losu sierot i wdów, mówią dobitnie codziennie mordy, zamachy, nadużycia służbowe, kraje, upadki zamożnych gospodarstw i przedsiębiorstw rękodzielniczych. Przykładów dostarczy każdy dzień aż za wiele..

Czy obok rządowych kalkulacji monopolowych obok przedsiębiorczości zarobkowej nie należałoby na pierwszym planie postawić wielkiego znaku zapytania zakwestjonowania racjonalizmu dochodów z alkoholizmu?..

Czy nie należałoby z ołówkiem w rękę zaglądnąć w kryteria operacji monopolowych zsumować szczegółowo cyfry wszelkich stron dodatnich i ujemnych aby uzasadnić chociaż realnie nieetyczny handel rządu przedmiotem o brudnej formie i treści?..

A jeżeli okaże się że monopol spirytusowy jest bardzo problematycznym źródłem zysków, czy nie korzystniej byłoby zamiast zliczać partyjnych wyznawców trzynastego maja, pomyśleć o skutecznym sposobie zatamowania narodowego opilstwa - co nawet najwięcej zagorzały przeciwnik obecnego rządu wzięłby mu za istotnie epokowe czyn sanacji narodowej..

A. E.

Listy z Czechosłowacji.

Ponowny wybór T. G. Masaryka.

(korespondencja własna „Rozwoju”)

Praga w maju

Dnia 27 maja b.r. czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe dokonało wyboru prezydenta republiki Czechosłowackiej. Jak było do przewidzenia na wysoki urząd prezydenta republiki wybrany został ponownie, pierwszy jej prezydent dr. T.G. Masaryk. Ponowny wybór Masaryka zapewnia państwu czechosłowackiemu spokojny i pomyślny rozwój na dalszych lat siedem. Ubiegły okres siedmioletni jest najlepszą tego rękopiśmą; wystarczy rzucić okiem na rozwój wypadków w republice czechosłowackiej od jej powstania do chwili obecnej, by zrozumieć jak wielkie zasługi położył prezydent Masaryk na polu konsolidacji młodego państwa.

Podczas obecnej kampanji przedwyborczej obok innych dodatknych cech Masaryka, jako najodpowiedniejszego kandydata na wysoki urząd prezydenta republiki, wskazywano w szczególności na zasługi, położone, przezeń około wskrzeszenia państwa czechosłowackiego. To też jego ponowny wybór uważać można do pewnego stopnia za akt wdzięczności ze strony narodu czechosłowackiego. Jest niewątpliwie objawem pocieszającym, że naród czechosłowacki żywi wobec swego pierwszego prezydenta i założyciela republiki uczucie wdzięczności, gdyż wdzięczność jest jedną z najszlachetniejszych własności narodów. Było by jednak błędem przypuszczać, że dra T.G. Masaryka wybrano ponownie na prezydenta republiki tylko z wdzięczności, gdyż i obecne jego zasługi oraz zdolności sprawiły, iż jest on w danej chwili najodpowiedniejszym kandydatem na urząd prezydenta Rzeczypospolitej. Jego wysoki poziom moralny, głębokie wielostronne wykształcenie i szeroki widnokrąg światowy czynią z Masaryka naturalnego naczelnika młodego państwa, któremu potrzebna jest stała oś, dokoła której nastąpić może jego krystalizacja. Humanitarność i pacyfizm Masaryka, które nie są u niego bynajmniej płodami wczorajszej mody, lecz pewnym przekonaniem i żywym wysiłkiem całego jego życia, czynią z niego czujnego strażcę pokoju we własnym państwie, który równocześnie jest znakomitym czynnikiem dobrego i pokojowego współżycia z sąsiadami. Masaryka cechuje w równej mierze szczere uczucie sprawiedliwości socjal-

nej, mające swój wyraz w jego stałym dążeniu do polepszenia losu wszystkich ludzi cierpiących. A szczerzy szacunek, jakim dr. Masaryk dla swoich pięknych własności cieszy się poza granicami swej ojczyzny, jest cennym podarunkiem dla młodego państwa, które, nie mając długoletniej tradycji i rozgałęzionych stosunków, zmuszone jest dopiero zdobywać sobie gminę na forum międzynarodowym.

Dr. Masaryk wybrany został prezydentem republiki już w pierwszym głosowaniu większością ponad 3/5 oddanych głosów. Ze niebył o nim pomiemy swych olbrzymich zasług i swych nieprzeciętnych własności wybrany jednomyślnie, może zadziwić tylko tych, którzy zapomnieli, że rzadko kiedy wybrana być może jednomyślnie osobistość pod względem politycznym tak silna jak prezydent Masaryk. Ale większość, która zaraz w pierwszym głosowaniu zapewniła wybór profesora Masaryka, wytwarza przez wzgląd na swój skład osobisty podatny grunt dla jego dalszego działania jako głowy państwa, oświetlając równocześnie jego znaczenie na polu dalszej konsolidacji państwa. W większości tej są bowiem reprezentowane strony rządu i opozycyjne, między którymi osoba prezydenta nadal będzie łącznikiem, umożliwiającym pokojową współpracę, w większości tej znajdujemy zarówno przedstawicieli warstw kapitalistycznych jak i socjalistycznych, oraz przedstawicieli mniejszości narodowych, obok przedstawicieli narodu czechosłowackiego. A niewątpliwie, kiedy po wyborach prezydenta ogadną wzburzone fale agitacji wyborczej, do większości tej przylączy się i te stronnictwa, które z tych czy innych względów nie oddały w pierwszym głosowaniu swych głosów prezydentowi Masarykowi.

W wyborach prezydenta republiki wzięło udział 434 członków zgromadzenia narodowego, którzy oddali 432 ważnych głosów, z tem 104 kartki białe, 274 ważnych głosów padło na prof. T.G. Masaryka, 54 -- na kandydata komunistycznego, senatora Szturca. Ponieważ większość 3/5 wynosiła 281 głosów, przeto prezydent Masaryk w pierwszym głosowaniu został wybrany.

Zydzi mają pierwszeństwo nawet przed legionistami.

Koncesja dla „rabina” Chaima Horowitza.

Czytelnicy „Rozwoju” zapewne pamiętają, że rabin Juda Chaim Horowitz, otrzymał koncesję tytoniową w Rymaszowie na skutek interwencji u władz polskich, innego rebecca niejakiego Zakhejma z Baranowicz.

Sprawę tą podnosi „Inwalida” organ Zw. Inwal. Woj. Rzeczp., pismo, które bynajmniej nie odznacza się „antysemityzmem”

Otóż czytamy m. in.:

Stała się rzecz niedopuszczalna. Rzecz, o której czytając przyszłe pokolenia rumieniecem wstydu za społeczne władze państwa naszego płonąć będą musiały, Rabin ze Strzyżowa Juda Chaim Horowitz otrzymał hurtownię tytoniową w Lipsku, Otrzymał ją bez konkursu, gdy ubiegało się o nią szereg osób zasłużonych, pomiędzy innymi Stanisław Chomiak 100 proc. inwalida, były legionista. To samo już jest straszne.

Ale w rzeczywistości sprawa jest więcej jak straszną jest czemś potwornym.

Bo ten rabin Juda Chaim Horowitz za zasługi dla władz austriackich otrzymał był hurtownię tytoniu w Turze nad Strzyjem i koncesję tą na skutek popełnionych nadużyć utracił. Władze polskie przed kilku laty nadużycia stwierdziły i koncesję w drodze karnej odebrały.

W roku ubiegłym władze polskie nadały temu rabinowi koncesję na hurtownię tytoniu w Rymaszowie z pokrzywdzeniem tamt. Kółka Rolniczego.

Na ucho mówiono, że w tej sprawie interwenjował Lloyd George. Sam fakt wraz z krążącymi wokół niego pogłoskami zakomunikowano na posiedzeniu Rady Głównej Związku Inwalidów referentowi spraw koncesyjnych na terenie Sejmu kol. Dłowi Karolowi Polakiewiczowi.

Związek inwalidów założył potest, poseł Dr. Karol Polakiewicz interwenjował osobiście i rabin Juda Chaim Horowitz przy koncesji na hurtownię tytoniu w Rymaszowie utrzymać się nie zdołał. W międzyczasie dowiedziało się kilkudziesięciu delegatów na posiedzeniu Komisji Koncesyjnej Zjazdu Delegatów w Krakowie, że interwencja listowa Lloyd George istotnie miała miejsce, Takie

oświadczenie otrzymał interwenjujący poseł Dr. Karol Polakiewicz w Ministerstwie Skarbu

Obecnie tenże Juda Chaim Horowitz rabin ze Strzeżewa otrzymał znowu bez konkursu hurtownię tytoniową w Lipsku, o którą od szeregu lat ubiega się sparaliżowany 100 proc. inwalida legionista Stanisław Chomiak z Lipska.

Prasa mówi,

Głosy Prasy Polskiej

Licytacja czerwono-żółta

Ci, którzy sądzą, że niebezpieczeństwo kapitalizmu grozi u nas tylko ze strony komunizmu, powinni uważnie czytać przebieg strajku ostatniego w Zagłębiu Dąbrowskiem: „GŁOS PRAWDY” pisze:

Z podwyżkowymi żądaniami wystąpili metalowcy. Związki klasowe zażądały 40% dodatku, komuniści podnieśli wymagania do 70 proc. wobec czego NPR. domaga się 150 proc. Niemoralna licytacja wyrosła na tle współzawodnictwa poszczególnych związków została przerwana przez strajk komunistów... Strajk nie ogarnął całej klasy robotniczej, ale przybrał bardzo ostry charakter. Wycofano zakłogi nawet z wielkich pieców i zniszczono pewną ilość tych bardzo kosztownych urządzeń... Ostatecznie sprawę załatwił arbitraż

Gazeta pociesza się, że strajk się załamał, ale gdyby „państwowo-twórczą” NPR. nie przelicytowała komunistów, strajk może wcaleby nie wybuchnął i przemysł nie poniósłby tak dotkliwych strat od bezmyślnego zniszczenia. Bodaj to owe „zbawienne żółte związki”!

Deficytowa polityka.

„GAZETA PORANNA WARSZAWSKA” wracając do sprawy biernego kwietniowego bilansu handlowego pisze:

Bilans handlowy za miesiąc kwiecień wykazał deficyt, dochodzący 30 milionów złotych w złocie. Sfery rządowe chwaliły się po-

spłonałem wstydem, mówi od siebie autor cytowanego artykułu w „Inwalidzie”, za sponiewieraną godność Rzeczypospolitej Polskiej, której władze pomijają najbardziej dla kraju zasłużonych synów na rzecz pupilka Lloyd George'a zamiast poradzić angielskiemu mężowi stanu, by dał rabinowi Judce Chaimowi Horowitzowi koncesję w posiadłościach angielskich”.

przednio osiąganymi nadwyżkami, jak gdyby to, co zachędziło w naszym obrocie handlowym, w pierwszych miesiącach sprawowania władzy przez rząd obecny, mogło być jego zasługą. Gdy bilans handlowy w jesieni zaczął się psuć, a na to zwracała uwagę prasa niezależna, słyszeliśmy, że te obawy są zupełnie płonne, że równowaga bilansu handlowego jest zabezpieczona; a zresztą, co komu szkodzi bierny bilans handlowy? Obecnie w związku ze stanem urodzaju w kraju i cyframi bilansu optymizm oficjalny nie jest już tak mocny, mówi się nawet o pewnych środkach, zmierzających do przywrócenia zachwianej równowagi.

Czy jednak nie mieli racji ci pesymiści, którzy wskazywali wcześniej na niebezpieczeństwa i nawoływali do szybszej akcji?

POGOTOWIE RATUNKOWE NA KOLEJACH POLSKICH.

Ministerstwo komunikacji otrzymało w tych dniach pierwszy transport obstalowanych w wytwórniach krajowych 12 wagonów sanitarnych najnowszego typu.

Każdy wagon składa się z sali operacyjnej, urządzonej według ostatnich wymagań techniki i 12 łóżek dla chorych lub rannych.

Wagonów takich będzie 50.

Na każdej węzłowej stacji dyżuruwać będzie stale pociąg ratunkowy, w każdej chwili gotowy do odjazdu. Pociąg taki składa się będzie z lokomotywy, 2 wagonów z przyborami technicznymi i jednego wagonu sanitarnego. W posadze będzie stale dyżurował lekarz.

— Mister Cromer, może raczyłbyś pan jeszcze opisać nam szczegółowo cały przebieg owego eksperymentu z „Titanją”, na który patrzyłeś pan własnemu oczyma?

Mr. Cromer skinął przytakująco głową. Opowiedział tedy, że w ostatniej chwili przed puszczeniem maszyny w ruch, Fulber z pomocą swego Polaka wsunął do jej wnętrza jakąś skrzynkę, zawierającą tajemniczy mechanizm.

Ów bogaty Anglik finansujący cały ten eksperyment, zakupił umyślnie na ten cel małą wysepkę, leżącą w odległości około dwustu kilometrów na północny zachód od wyspy Man, na wysokości przylądka Fair.

Torpeda przed osiągnięciem celu miała przelatywać ponad półwyspem stanowiącym od zachodu zakończenie Highlandu. O dacie eksperymentu uprzedziła admirałkę angielską, która zarządziła wszelkie potrzebne środki ostrożności.

Evakuowano zupełnie całą ludność owej wysepki, natomiast przewieziono na nią kilkadziesiąt sztuk bydła.

Torpeda w oznaczonym momencie wyleciała z salonu: świstem. W chwilę później Fulber wraz z owym Polakiem, Cromer, ów bogacz angielski i delegat War - Office wsiedli do szalupy motorowej. Usłyszeli wkrótce echo dalekiej, straszliwej detonacji.

(Dcn.)

GASTON LEROUX.

Tajemnice zakładów Kruppa.

Materia ta miała siłę eksplodującą, stokrotnie silniejszą od melinitu i trinitrotoluenu, działając równocześnie zabójczo skutkiem wywiązywania się duszących gazów przy jej paleniu.

Miała ona jednak i swoje złe strony: oto była niesłychanie łatwo zapalna, a gdyby w razie jakiegoś wypadku płynne powietrze z niej się ugotowało, cała mieszanina traciła niemal zupełnie swą siłę wybuchową.

— Ale prawdziwa „Titanja” — ciągnął dalej Cromer, zapalając się coraz bardziej — ma jeszcze nadzwyczajne wprost urządzenie! Oto w jej wnętrzu ukrywa się ni mniej ni więcej jak czterdzieści mniejszych „Titanij”. Well!... czterdzieści mniejszych torped; I kiedy wielka „Titanja” eksploduje na miejscu przeznaczenia, w tej samej chwili owe czterdzieści małych „Titanij” dzięki urządzeniu zegarowemu, wylatuje z niej na wszystkie strony świata. I każda z nich eksploduje z osobną w pewnym promieniu, tak że na powierzchni kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych zostają tylko zgłiszczą... i trupy!... Yes! Trupy! Wyobraźcie sobie

miasto o dwóch milionach mieszkańców... w godzinę po przylocie „Titanji” nie będzie tam ani jednej żywej duszy!... Nie!... Absolutnie nie!... What a terrible work!

Zapanowało głuche milczenie. Po chwili dopiero zabrał głos „Trafika”, prosząc o kilka wyjaśnień — Mam pewne wątpliwości, — zauważył — czy udany nawet eksperyment z małym modelem „Titanji” daje gwarancję, że i z prawdziwą „Titanją” poszłoby również łatwo? To mi się wydaje niemal niemożliwe.

— Nie, eksceleńco! Niema tu nic niemożliwego! Mała „Titanja” zbudowana była najdokładniej tak samo jak ma wyglądać prawdziwa: z małymi torpedami wewnątrz; napełniona materia wybuchowa, zaopatrzona w mechanizm kierujący i zegarowy. Wnętrze „Titanji” ma trzy przedziały. Pierwszy, największy zawierający owe czterdzieści małych torped; w drugiej przegrodzie znajduje się materia eksplodująca, w trzeciej cała, bardzo precyzyjna i skomplikowana maszyna. Największy sekret polega na tem, że „Titanja” nie zboczy z drogi raz jej wytkniętej w żadnym absolutnie wypadku, bez względu na wicher i burzę! A tego sekretu i ja sam nie odkryłem... i nie odkryje już chyba nigdy!... Teodor Fulber zabrał ów sekret ze sobą, niestety!... What a pity!

Zabrał głos „Rogowy cwikier”.

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Dzieci — nowożeńcy.

W Indjach zawiera się małżeństwa bardzo młodo.

Zwyczaje hinduskie wymagają, by ślub zawierane były bardzo wcześnie; to też młodzienci zaledwie ukończy 15, a nieraz nawet 14 lat, staje na ślubnym kobiercu; u dziewczyny przeciętny wiek zamążpójścia — do lat 12. Dawniej, dopóki prawo angielskie nie wsunęło tego zwyczaju, wychodziły zamąż dziewczynki 10, 8 a nawet 6-letnie!

Dziś tak niedobre małżeństwa wywarły z użycia, utrzymując się jedynie w rodzinach książęcych, gdzie przewiazanie do tradycji trwa nadal i jest bardzo silne. Działają tam zresztą w dużej mierze także względy dynastyczne, myśl o zapewnieniu sobie następców.

Ostatnio taki książęcy ślub odbył się w Indjach między dwunastoletnią księżniczką Kumari Ratankuar Bai z księciem Kumar Lak mishandzi, mającym lat 14. Oboje są dziedzicami potężnych krajów w północno-zachodnich Indjach.

Strój panny młodej lśni od pereł, diamentów, rozsianych po całej sukni i w uczesaniu; na każdej ręce ma ona po 10 ciężkich złotych bransoletek zdobnych drogiemi kamieniami; na nogach zaś ma ona mitenki haftowane perłami.

Strój pana młodego jest bodaj jeszcze wspanialszy. Strój ten bowiem składa się z tuniki z białego jedwabiu, grubo haftowanej w złote kwiaty, pod poszostnie zwiniętą kolją z pereł pyszną się na jego piersi całe masy diamentów i rubinów. Bez przesady można powiedzieć, że strój taki kosztuje dziesiątki milionów złotych.

Religijny obrzęd zaślubin odbywa się najczęściej — przynajmniej u zwolenników Brahmy — nie w świątyni, lecz w domu pana młodego. Panna młoda przybywa tam, otoczona na wspaniałą świtą, w której skład wchodzi z zasady wszyscy krewni i przyjaciele.

Kiedy wstępują w związki małżeńskie ludzie bogaci, po ulicach defilują konie o bardzo kosztownych siodłach, słonie, nakryte cudnymi kapami. Po mieście uwijają się kupcy, którzy już od bardzo wczesnej godziny przebiegają miasto. I nic dziwnego, bo mają oni co robić: zwyczaj nakazuje bowiem, by zaproszeni na ślub zaopatrzyli się w mnóstwo podarków.

stwu podarków.

Dla tych, którzy zapomnieli czegoś kupić, ułatwieniem jest, że kupcy krążą ze swym towarem, zachwalają jego dobroć i niską cenę.

A gdy cały już orszak zbierze się na miejscu, zapalają święty ogień, po jednej stronie umieszczając wazę z wodą, po dru-

giej zaś żarna do mielenia zboża. Nowożeńiec bierze swą panią za rękę i oprowadza dokoła ogniska. Każdy z kolei czyni bóstwu ognia ofiarę z masła topionego i ziaren. Później gdy pan młody rozplótł już warkocze żony kaplań kropi ich kilkoma kroplami wody. Ceremonia skończona.

Miłe dziewczę.

17-letnia bandytka dokonała 243 napadów

W Chicago toczy się rozprawa przeciw 17-letniej Marji Glyn, słynnej bandytce, która stanawszy na czele bandy rabusiów, złożonej z 11 chłopów i 3 dziewcząt, przez kilka miesięcy terrorizowała miasto.

Policeja chicagowska długo wytrzymała energję aby schwycić bandytkę, która z nieprawdopodobną odwagą napadała na banki, sklepy i przecho-

dników. Marja Glyn trzymała podkomendnych w ogromnej karności, skazując ich na dotkliwie kary za najdrobniejsze uchybienie.

Akt oskarżenia zarzuca bandytce 243 dokonane

napady i pięć zamordowań.

W sądzie Glyn płacze się w zeznaniach, daje naiwne odpowiedzi, ociera czasami łzy i przyznaje się po kolei do zarchiwizowanych jej zbrodni.

Dlaczego napadała, grabiła i mordowała? Miała przecież zamożnych rodziców i mogła wieść spokojne i cnotliwe życie.

Siedemnastoletnia dziewczyna daje charakterystyczną odpowiedź:

— Nudno mi było w domu, starsi bracia prześladali się bohaterскими czynami na placu boju, chciałem im pokazać, co mogłabym zrobić, gdybym była żołnierzem.

Złotowłosa Egipcjanka.

Uważaną była za obdarzoną łaską bogów

Angielska ekspedycja naukowa pod kierownictwem prof. Reisnera odkryła w mieście umarłych Giza — nowy grób, w którym spoczywają szczątki księżniczki Merasauh, wnuczki wielkiego faraona, Cheopsa.

Dostęp do grobu był bardzo utrudniony, albowiem usunęły się skały i zasypały wejście. Po uprzątnięciu gruzów zdołano dotrzeć do pierwszej komory grobu.

Ściany grobowca pokryte są płaskorzeźbami

i napisami ustalającymi genealogię nieboszczki.

Faraon Cheops wydał swą córkę Heteferes za jej rodzonego brata i z małżeństwa tego przyszła na świat Merasauh, dziewczę rzadkiej urody o jasnych włosach które uchodziły w Egipcie za osobliwość znamionującą łaskę bogów.

Artysta uwiecznił na ścianie postać księżniczki Merasauh i nadał jej włosom złoty kolor. O piętro niżej znajduje się druga komora grobowa, w której spoczywa mumja księżniczki.

Ojciec Rinalda Rinaldiniego.

Ciekawa książka dra Ernesta Wolfa

Mażo kto wie, kto jest autorem „Rinalda Rinaldiniego” sensacyjnego romansu, który mimo swego niewybrednego charakteru, rozszedł się po całym świecie w licznych tysiącach egzemplarzy i został przełożony na wszystkie niemal języki europejskie. Niedawno ukazała się o tam ciekawa rozprawka dra Ernesta Wolfa.

Ojcem duchowym „Rinalda Rinaldiniego” był Chrystjan August Vulpius, który — co mało komu wiadomo — był szwagrem jednego z największych

poetów świata — Goethego.

Goethe poznał się ze swą przyszłą żoną w ciekawych okolicznościach. — Pewnego gorącego dnia w r. 1788 przechadzał się Goethe w parku weimar skim. Przystępuje doń młoda, niezwykle piękna dziewczyna i wręcza mu prośbę. Dziewczyną tą była panna Vulpius, przyszła żona tytana poezji niemieckiej.

O co chodziło w tej prośbie? Właśnie o owo go Vulpiusa, bezrobotnego sekretarza prywatnego i literata, który chciał uzyskać jakąś posadę przy poparciu wpływowego poety.

I rzeczywiście Goethe znalazł posadę Vulpiusowi, a nawet wyrobił mu później w r. 1797 posadę sekretarza teatralnego w Weimarze.

W czerwcu upłynie sto lat od śmierci tego, którego dzieła zyskały równą popularność, jak utwory genialnego szwagra, choć w trochę inny sposób.

N A S I O N A .

Pierwszej jakości: rolne, traw, drzew, tytoni, warzywne i kwiatów oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze i pszczelne) polecają składy

L. JASIŃSKI & CO

prowadzone od 1870 r.

w ŁĘCZYCY, ul. Poznańska 30

i w ŁODZI, ul. Andrzeja 10.

Cenniki rozsyłane są bezpłatnie.

Nowoczesna Sodoma i Gomora.

„Miasto rozwodów” w Stanach Zjednoczonych.

Na drugiej półkuli świata znajduje się miasto Reno, stanu Nevada, które jest „stolicą rozwodów”

Na nazwę tę miasto zasłużyło dzięki uchwałom parlamentu na mocy którego uzyskanie rozwodu jest tam rzeczą łatwą i małżonkom, którzy chcą się rozjeść nie czyni się żadnych trudności.

Kto więc chce uzyskać rozwód w Stanach Zjednoczonych ma wielką ilość nieprzeliczonych sposobów ku temu i może wyliczać sobie nawet tereny, na których ma stoczyć „walkę o swą wolność”

Dotychczas trzeba było się wykazać dużym miejscem zamieszkania w odpowiednim mieście by móc otrzymać rozwód, przyczem najkrótszy okres czasu był określony na 6 miesięcy.

Po wykazaniu się odpowiedniemi dokumentami, patent bez wielkich formalności uzyskiwał rozwód.

I to jednak nie wystarczyło synom wolnej Ameryki; w parlamencie stanu Nevada znalazła się grupa

posłów którzy podjęli inicjatywę, by w stanie tym skrócić termin zamieszkania do trzech miesięcy, co też parlament skwapliwie uczynił.

Wkrótce jednak członkowie parlamentu Nevada zaczęli żałować iż uchwalili taką ustawę i na robione im zarzuty część oświadczyła, że wogóle nie wiedziała o jaką ustawę chodzi.

W pismach amerykańskich miasto rozwodów przedstawiane jest jako Sodoma i Gomora, dokąd zjeżdżają się lekkomyślni mężczyźni i kobiety, którzy szukają tam najrozmaitszych przygód.

Właściciele hoteli stali się milionerami w krótkim czasie.

To też ilość rozwodów w Ameryce wzrasta z każdym rokiem. W roku 1909 było przeszło cztery sta tysięcy, w roku 1920 około 7,000,000. W chwili obecnej jest ich jeszcze daleko więcej tak że wogóle już brak dokładnej statystyki.

ZYCIE GOSPODARCZE.

Odbudowa wsi polskiej.

(Wywiad u Ministra Robót Publicznych, p. J. Moraczewskiego).

Mimo, że siedem lat już dzieli nas od zawieruchy wojennej, rujnujące skutki jej nie zostały jeszcze całkowicie usunięte. Zwłaszcza odbudowa siedzib ludności wiejskiej w niektórych okolicach kraju posuwa się zółwim krokiem. Z tych względów zwróciłem się do p. Ministra Moraczewskiego z prośbą o wyjaśnienie, w jakich rozmiarach zamierza rząd w r. b. prowadzić odnośną akcję.

— Ile rodzin, zapytujemy, nie zdołało się dotąd odbudować?

— Do chwili obecnej 53,000 rodzin mieszka w ziemiankach. Lwia ich część, bo około 43,000, przypada na 5 województw kresowych, około 8,000 na województwa Małopolski Wschodniej, reszta zaś na pozostałe ziemie polskie.

— Jaki fundusz potrzebny jest — zdaniem p. Ministra — dla dokonania całej odbudowy?

— Obliczamy, że na całkowite odbudowanie wsi polskich potrzeba jeszcze 90 milj. złotych.

— Czy darina lasowa, która została na ten cel przeznaczona, pokryje te wydatki?

— Nie. Cała bowiem darina lasowa wyniesie około 70 milj. zł. Dotąd z sumy tej wydano 34 milj. zł. — z czego 22,5 milj. zł. poszło na odbudowę, 11,5 milj. zaś na pokrycie niedoboru budżetowego w latach ubiegłych. Ta ostatnia pozycja będzie w r. b. zwrócona przez Skarb i zostanie przekazana na cel właściwy. Dotąd z pieniędzy tych otrzymałem 3 milj. zł. W ten sposób suma, jaka Państwo rozporządza na cele odbudowy wsi, wynosi 47,5 milj. zł. Sumę tę uda mi się prawdopodobnie powiększyć o kilka milionów zapomocą rewizji wymiarów daniny lasowej, która dla pewnych obszarów została obliczona zbyt nisko. Rewizja taka została już dokonana przez międzyministerjalną Komisję w woj. Stanisławowskim, wykrywając wiele nieprawidłowości, w wyniku których trzeba

było dawne wymiary skasować i poczynić nowe. Obecnie zaś będzie przeprowadzona taka rewizja w woj. Tarnopolskim.

— Ile pieniędzy ma p. Minister do rozporządzenia w r. b.?

— Z daniny lasowej spodziewam się w tym roku około 13 milj. zł., o ile więc Skarb Państwa zwróci mi, jak zapowiadał, wspomniane wyżej 11,5 milj. zł. — to w sumie będę miał około 24,5 milj. zł.

— Ile rodzin będzie można za powyższą sumę odbudować?

— Przepuszczalnie około 20,000, licząc, że każda rodzina otrzymywała co najmniej 1000 zł., a nie po tysiącu, jak dotąd.

— W jakiej formie udzieloną jest pomoc?

— W formie długoterminowych, bezprocentowych pożyczek, co do spłaty których rząd z czasem określi bliżej swoje stanowisko.

Sytuacja gospodarcza Austrii.

Zmniejszenie bezrobocia, zwiększenie eksportu,

Sytuacja przemysłu austriackiego polepsza się z miesiąca na miesiąc. Wynika to z całego szeregu objawów zewnętrznych jak to że systematycznego zmniejszania się bezrobocia, z wzrostu eksportu, powolnego, ale systematycznego podnoszenia się produkcji przemysłowej, wreszcie z wzrostu konsumpcji artykułów pierwszej potrzeby, jako to mięsa, wyrobów monopola tytoniowego, piwa, wina itd. O stałej poprawie w życiu gospodarczym kraju świadczy również wzrost frekwencji towarowej i osobowej na kolejach żelaznych, daleki rozwój ruchu automobilowego, wreszcie silny przyrost oszczędności do instytucji bankowych. Dlatego też naogół można już dzisiaj powiedzieć, że sytuacja gospodarcza Austrii jest pomyślna, a widoki dalszego rozwoju jak najlepsze.

Bardzo doniosłą rolę w życiu gospodarczym kraju odgrywa zawsze polityka handlowa rządu. Dlatego też szerokie warstwy ludności austriackiej z wielkim zainteresowaniem śledzą pracę nowego rządu około ustalenia programu oficjalnej austriackiej polityki ekonomicznej. W nowym rządzie wiedeńskim obserwować można w dziedzinie polityki gospodarczej dwie tendencje. Na skutek wejścia do rządu agrariuszy w kołach rządowych wzmożyły się wpływy tych czynników, które domagają się rewizji traktatów handlowych z państwami sąsiednimi w kierunku zapewnienia przemysłowi austriackiemu należytej ochrony celnej. Dążenia te popierane są przez przedstawicieli nowego przemysłu powojennego, który w obecnych warunkach nie może konkurować z przemysłem zagranicznym. Przeciwno tym tendencjom występują jednak z całą stanowczością przedstawiciele austriackiego przemysłu eksportowego, którzy w prohibicyjnej polityce dopatrują się groźnego niebezpieczeństwa dla

przemysłu. Zdaje się jednak, że w łonie rządu zwycięży narazie pogląd pierwszy, że tedy nowy rząd koalicyjny prowadzić będzie politykę prohibicyjną, aby w ten sposób pokonać kryzys w rolnictwie i przyczynić się do zmniejszenia się bezrobocia w przemyśle.

Z międzynarodowego punktu widzenia politykę taką należy nazwać co najmniej słuszną, gdyż musi się ona przyczynić do osłabienia idei „Einschlussu”. Nie ulega wątpliwości, iż ci wszyscy przedstawiciele austriackiego przemysłu powojennego, jako też rolnicy austriaccy, którym polityka prohibicyjna przyniesie bezwątpienia poważne korzyści, nie będą się z taką stanowczością, jak dotychczas, domagać w przyszłości przyłączenia Austrii do Niemiec.

Jest rzeczą godną uwagi, że rząd austriacki nie może zdobyć się na odwagę, by przed całym światem otwarcie przyznać się do swych zamiarów w dziedzinie polityki gospodarczej Austrii. Przez ciwnie. Głośne przemówienia przedstawicieli Austrii w Genewie na temat wolności handlu wywołują raczej wrażenie że rząd austriacki jest największym przeciwnikiem polityki prohibicyjnej. Pomimo to już dzisiaj prawie z całą pewnością powiedzieć można, że przyszła polityka gospodarcza Austrii nie będzie po linii życzeń względnie idei oficjalnego przedstawiciela rządu austriackiego na konferencji ekonomicznej w Genewie, dra Schürffa. W parlamencie austriackim już w przyszłym tygodniu stoczona zostanie walna bitwa o przyszłe oblicze austriackiej polityki gospodarczej. Co do zwycięstwa poglądu rządu, nie można mieć prawie żadnych wątpliwości. Czy jednak polityka prohibicyjna przyniesie Austrii to wszystko, co od niej oczekują jej zwolennicy — tego oczywiście dzisiaj jeszcze powiedzieć nie można.

F. MULLER.

Akcja.

Tych panów niema, zaś pa, ragraf sześć tysięcy siedemset ośmdziesiąt dziewięć prawa handlowego głosi, że zwyciężajne ogólne zebranie uchwała niezależnie od ilości posiadanych akcji...

Sekretarz dyrekcji, który stanął we drzwiach skinąwszy mi głową, powiedział:

Tak, tak, pan akcjonariusz ma słuszną rację.

— Hm, w takim razie chodźmy — zgodził się dyrektor i udaliśmy się do sali posiedzenia.

W przedpokoju wisiał cylinder — to członek Rady Nadzorczej, miejscowy burmistrz przybył na posiedzenie. Powiesiłem

3)

obok podrózną czapkę i oddawszy buchalterowi moją kartę wyborczą do zarejestrowania; wszedłem na salę. Przedstawiono mi p. burmistrzowi, poczem z wyniosłym gestem zająłem miejsce, założywszy niedbale nogę na nogę.

Wśród uroczystej ciszy, przerywanej jedynie monotonnym warkotem maszyn w warstatach, przewodniczący otworzył posiedzenie.

— Czy szanowni panowie akcjonariusze życzą sobie wysłuchać sprawozdania rocznego? — zapytał następnie.

— Tak — odparłem krótko.

Od stołu prezydjalnego doszedł mi cichy pomruk niezadowolonia, lecz sekretarz posłusznie zaczął czytać sprawozdanie.

Przy pozycji „różne”, przerwałem mu.

— Proszę o głos!

Przy stole prezydjalnym poruszenie. — Czy ta pozycja obejmuje smary olejne?

Szybkie przerzucanie stron w księgach. — Tak — odparł w końcu dyrektor.

— Dobrze. Stawiam wniosek, aby nie robić na przyszłość zapasu na siedem lat. Kosztunktura w tym przemyśle jest nieobliczalna moi panowie.

Dyrektor usiłował mrugać do mnie, ale udałem, że tego nie widzę.

Wreszcie przewodniczący postawił wniosek o przyjęcie bilansu na rok przyszły. Głos jego przytem drzał nieco.

— Proszę o głos! — odezwałem się.

Oblicza prezydjum zastygły w napięciu. Lubowałem się przez chwilę tym kulminacyjnym punktem mej dyktatury, poczem z wolna wycedziłem.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Wtorek, 31. maja — Anieli

TEATRY.

Teatr Miejski „Persy Zwierzontkowska”.

Teatr Popularny „Trędowna”.

WIDOWISKA.

Casino „Kobiety i hazard”

Splendid „Ognis”

Kuna „Niewolnicy morza”

Casino—Kino „Uboświłny Stinks”.

Casino „Tajemnicza podwiązka”

Casino „Postrach miasta Capistrano”.

Imperjal „Polowanie na ludzi”

Dom Ludowy „Książę krwi”.

Casino „Ostatnie lata panowania Cera Mikołaja II

Miejski Kin. Ośw. „Pat i Patachon”.

—o—

Władomości bieżące.

Higieniczne aparaty - wodociągi w szkołach.

W dniu wczorajszym nadeszło do łódzkiego Kuratorium Szkolnego pismo z Ministerstwa W.R. i Oświecenia Publicznego, w którym poleca się dyrektorom wszystkich szkół, tak średnich jak i powszechnych, ustawienie na korytarzach szkolnych specjalnych aparatów, za pośrednictwem których młodzież szkolna czerpać będzie wodę. Dochodzenie i szczegółowe sprostowanie dokonane z polecenia Ministerstwa wykazały, że dzbanuszki, które są przymocowane przy wodociągach szkolnych, z których młodzież pije wodę, są rozsadnikami chorób zakaźnych, jak np. anginy, świnki, kataru i t.p. Z tego powodu Ministerstwo zaaprobowало projekt wynalazku inżyniera Sekowskiego, który zawiera w sobie filtr amerykański, woda zaś spływa specjalną rurką, która daje wszelkie gwarancje higieny. Aparaty te są b. tanie i w najbliższych dniach będą musiały być ustawione we wszystkich szkołach łódzkich. (R)

Zabójca Rydzewski przed sądem

Jak się dowiadujemy z kół sądowych, w pierwszych dniach czerwca odbędzie się rozprawa przeciwko drugiemu zabójcy ś. p. prezydenta Cynarkiego — Kazimierzowi Rydzewskiemu, która ze względu na brak dostatecznych dowodów winy oskarżonego, przekazana została na drogę postępowania zwykłego. (U)

Dziś na komisje poborowe

W dniu dzisiejszym na komisję poborową Nr. 1 przy ul. Traugutta 10 stawić się winni poborowi rocznika 1906, w okręgu III komisariatu policji, o nazwiskach rozpoczynających się na literę G.

Na komisję poborową Nr. 2 przy ul. Zakątniej 8, stawić się winni poborowi rocznika 1906, zam. w okręgu 10 komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J. (R)

Przyjazd Ministra Reform Rolnych.

MINISTER PRZYJEJDE NA OTWARCIE RADY NAPR. USTROJU ROLNEGO.

W dniu dzisiejszym o godzinie 10 rano przyjeżdża do Łodzi minister reform rolnych p. Staniewicz. Na dworcu kaliskim witać będą pana ministra władze administracyjne z panem wojewodą Jaszczoltem na czele.

Z dworca kaliskiego pan minister Staniewicz uda się do gmachu Urzędu Wojewódzkiego, gdzie obecnym będzie na otwarciu pierwszego posiedzenia powołanego na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o powołaniu komitetów naprawy ustroju rolnego z dnia 15 stycznia 1927. Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego.

Posiedzenie to rozpocznie się o godzinie 11 przed poł. pod przewodnictwem pana wojewody Jaszczolta, ewentualnie specjalnie na pierwsze zebranie tej nowej instytucji przybyłego, prezesa okręgowego urzędu ziemskiego p. Jaksy Chamca.

W skład Rady Wojewódzkiej Naprawy Ustroju Rolnego wchodzi na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, jako przewodniczący wojewoda, 6 delegatów i zastępców wyznaczonych po jednym z następu-

jących Ministerstw Reform Rolnych, Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości, Rolnictwa, Pracy i Opieki Społecznej. Prócz tego w skład rady wchodzi 6 członków z pośród wybitnych znawców stosunków rolnych i ustawodawstwa agrarnego, ponadto osoby biorące czynny udział w życiu gospodarczym i samorządowym powołane przez ministra Staniewicza w porozumieniu z wojewodą Jaszczoltem.

Inauguracyjne zebranie Rady wywołało w Łodzi zainteresowanie ze względu na to, iż ma ona na celu nawiązanie kontaktu sfer gospodarczych, urzędów ziemskich stanowiących jak wiadomo instytucje samodzielne, z władzami administracyjnymi.

Jak się dowiadujemy między innymi poruszona zostanie na zebraniu sprawa rejestrowania zapasów zboża, oraz akcja o tani chleb. Po południu zostaną najprawdopodobniej zakończone obrady, a pan minister Staniewicz podjęty będzie na obiedzie wydanym przez wojewodę Jaszczolta, poczem w godzinach wieczorowych wyjedzie do Warszawy.

W szponach kochanka - potwora.

GROZBA ŚMIERCI ZMUSZAŁ SWĄ OFIARĘ DO UPRAWIANIA NIERZĄDU.

Przed 4 laty przybyła do Łodzi 18-letnia Julia Chrzanowska z Kalisza w poszukiwaniu pracy. W międzyczasie zawarła znajomość z 25-letnim Bolesławem Olejniczakiem robotnikiem fabryki Poznańskiego. Julci przypadła bardzo do gustu przystojny młodzieniec, że zgodziła się wspólnie z nim zamieszkać w mieszkaniu matki jego przy ul. Ogrodowej 24. Obiecywał, że się z nią ożeni i postara się dla niej o pracę w fabryce Poznańskiego. Gdy dziecko przyszło na świat w usposobieniu i trybie życia Olejniczaka zaszła gwałtowna zmiana. Rzucił pracę w fabryce, rozpił się Biciem zniewolił kochankę do umieszczenia dziecka w Złobku. Następnie okrutnym katowaniem zaczął zmuszać ją do wyjścia na ulicę na „zarobek”. Matka nie mogąc patrzeć na tak ohydne postępowanie syna kazała mu

się wraz z kochanką z mieszkania wynosić. Odtąd zaczęła się włóczyć po różnych melinach. Na ulicy chodził za nią jak cień i odbierał zarobione nierządem pieniądze. Wreszcie udało jej się zbiec. Zamieszkała w jednym z domów przy ul. Wrzesińskiej, ciesząc się przez pewien czas względnym spokojem. Jedną naktę wyszedł ją wkrótce. Z nożem w ręku wtargnął przez okno do znajdującego się na parterze mieszkania Chrzanowskiej. Z okrzykiem: „muszę cię zabić” rzucił się na nią wymknęła mu się jednak i uciekła na ulicę. Rozpaczliwe krzyki ściganej zaalarmowały policję, która aresztowała Olejniczaka w chwili gdy potknąwszy się upadł i nóż rzucił. Pomimo gwałtownego oporu przesłano go do Urzędu Śledczego. Tu okazało się, że Olejniczak był już pięciokrotnie karany. (r)

Z za kulis gospodarki wojskowej.

Umowy zawierane przez oskarżonych, zdaniem biegłych z rozprawy, dały Państwu zysk, zdaniem biegłych ze śledztwa pół miliona zł. straty

3 DZIEŃ PROCESU.

W dniu wczorajszym Wojskowy Sąd Okręgowy w Łodzi przystąpił do dalszego rozpatrywania sprawy, przeciwko pułk. Emmanułowi Homodac'owi i Tomaszowi Saganowemu oskarżonym o nadużycia i bezczynność władzy.

W czasie wizji lokalnej eksperci składowi zeznania korzystnym dla oskarżonych, tembardziej „Starzy” eksperci (powołano również nowych biegłych) zeznawali tak jak w

śledztwie i stali na stanowisku, że Skarbu Państwa wskutek wadliwej gospodarki oskarżonych poniósł stratę.

Na salę kolejno wezwano inżyniera Krzeczowskiego oraz przewodniczącego sądu rozjemczego sędziego Cedrowskiego.

Obaj ci świadkowie naogół potwierdzali zeznania złożone w śledztwie, a z oświadczeń ich wynikało, że oskarżeni za dużo płacili za czyszczenie.

Przez porównanie wysokości czynszu umowego z czynszem ustalonym przez biegłych ustala się wysokość straty jaką wskutek tej umowy poniósł Skarbu Państwa na sumę ogólną 462.000 zł.

Następnie sąd przystępuje do odczytania dokumentów dotyczących sprawy. Między innymi oferty składane przez właścicieli domów do szefostwa inż. i sap. w celu wydzierżawienia ich posesji. Następnie sąd na przeciąg 5 minut zarządza obrady tajne i publiczność opuszcza salę. O godzinie 5 po południu sąd przerwał obrady i zarządził odroczenie ich do środy godziny 9 rano.

W środę rano sąd przesłucha nowo powołanych ekspertów pp. Pogonowskiego i Kłosa oraz spodziewane są w tym dniu przemówienia Wyrok najprawdopodobniej zapadnie w czwartek. (R)

Kronika policyjna.**Harakiri**

Wstrząsający w swej grozie i wypadek samobójstwa wydarzył się w dniu wczorajszym na Bałutach. W domu Nr. 18 przy ul. Profesorskiej zamieszkiwała niejaka Anna Ławniczak. Kobieta ta od pewnego czasu zdradzała objawy silnego rozstroju nerwowego i kilkakrotnie usiłowała już targnąć się na swe życie, lecz na szczęście domownicy w porę spieszyli jej z pomocą, jednakże zamiar samobójczy tkwił głęboko w umyśle chorej aż wreszcie w dniu wczorajszym udało jej się wprowadzić go w czyn. Z blałego powodu wpadła w silne rozdrażnienie nerwowe zaczęła drzeć na sobie odzież i zanim kto-kolwiek zdolał się zorientować porwała leżącą na stole dopiero co wyostrzoną brzytwę którą rozpruła sobie brzuch z taką siłą, że ostrze brzytwy złamało się i część jej utkwiła we wnętrzościach. Rzucono się na ratunek desperacko płacząc się w kałuży krwi. Zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz zatamowawszy prowizorycznie upływającą obficie krew przewiózł Annę Ławniczak do szpitala przy ul. Drebnowskiej w stanie beznadziejnym. (R)

Ofiara kawalerskiej jazdy

W dniu wczorajszym przy ul. Nowo-Zarzewskiej 20 miał znowu miejsce wypadek świadczący, że fantazja naszych automobilistów bynajmniej jeszcze nie została ukrócona. 6 letni Antoni Michałak zamieszkały w wyżej wspomnianym domu został najechany przez samochód prowadzony przez Juliusza Kindermana, zamieszkałego przy ul. Piotrkowskiej 139. Nieszczęśliwe dziecko odniosło ciężkie potłuczenia ciała wobec czego lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł je do szpitala Anny Marii. Stwierdzić należy, że prócz nieostrożności prowadzącego samochód przyczyną wypadku jest lekkomyślność rodziców, którzy pozostawili dziecko na ul. bez dozoru. (R)

Pożar w mieszkaniu

W dniu wczorajszym wskutek wadliwej konstrukcji pieca wynikił pożar w mieszkaniu właściciela domu Nr. 34 przy ul. Kelma Stanisławia Wierzbowskiego. W mgnieniu oka ogień objął drewniane ściany i sprzęty grożąc przybraniem większych rozmiarów. Wśród mieszkańców domu ludzi przeważnie ubogich powstał nieopisany popłoch zaczęli wynosić sprzęty z mieszkań. Przytomniejsi tylko usiłowali stłumić ogień w mieszkaniu Wierzbowskiego. Zaalarmowano również straż ogniową, która po godzinie zdolała ogień zlokalizować. Całe urządzenie mieszkania pana Wierzbickiego zostało zniszczone skutkiem czego poniósł on poważne straty. (R)

Dzieje grzechu

W domu Nr. 64 przy ul. Piotrkowskiej pełniła obowiązki służącej 21 letnia Anna Szelka. Urodziwa dziewczyna cieszyła się wielkim powodzeniem wśród uwijającej się w tych stronach ulicy Piotrkowskiej „złotej młodzieży”. Niejednokrotnie cielebodawcy zwracali jej uwagę na niewłaściwość postępowania, które mogło mieć złe skutki. Płoch dziewczyna nie sobie jednak nie robiła z tych uwag i w dalszym ciągu prowadziła niemoralny tryb życia pragnąc w ten sposób zdobyć pieniądze na ładne sukienki i kino. Wreszcie została matką. Nowo narodzone dziecko udusila i wrzuciła do dołu kloa zmeo. Czyn jej jednak został spostrzeżony przez dozorcę, który powiadomił policję. Zawezwano straż ogniową, która wydobyla zwłoki dziecka. Wyrodna matka została aresztowana. (R)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.**Wycieczka do Ojcowa i jego okolic**

W nadchodzące „Złote Święta” dnia 5, 6 i 7 czerwca odbędzie się zorganizowana przez miejscowy Oddział Towarzystwa Krajoznawczego wycieczka do Ojcowa i jego okolic.

W programie wycieczki — zwiedzenie uroczej doliny Prądnika, grot, malowniczych ruin zamkowych w Ojcowie i Korzkwi, wodospadów itp.

Szczegółowe informacje i zapisy na wycieczkę przyjmuje się w lokalu T-wa Krajoznawczego Al. Kościuszki 17 we wtorek i czwartek od godz. 7 wieczorem.

Rozwiązania Rady Miejskiej w Zgierzu**Domaga się rezolucja Wydziału Powiatowego.**

W sobotę dn. 28 b. m. odbyło się po siedzeniu Wydziału Powiatowego, na którym zostały przedstawione wyniki rewizji komisarza Szczerbińskiego i powzięto następujące rezolucje:

Wydział Powiatowy po wyniku częściowej inspekcji inspektora samorządowego p. Szczerbińskiego uchwalił wystąpić z wnioskiem do województwa o rozwiązanie Rady Miejskiej w Zgierzu, zawieszenie Magistratu i o wyznaczenie komisarza, a to z powodu szkodliwej i nierzecznej gospodarki miejskiej.

skiej.

Opinia publiczna zwraca uwagę na inż. Sałockiego, dyr. zgierskiej farbiarni i apretury, jako kandydata na komisarza, tymczasem robią się starania w Województwie, aby na kom. wyznaczyć burmistrza Swiercza, który przecież ponosi winę za złą i nieodpowiednią gospodarkę.

Należałoby również zwrócić uwagę na fakt, iż w spisie rad miejskich, które mają być rozwiązane w województwie łódzkim nie wymieniono Rady Miejskiej w Zgierzu.

Olbrzymie rezerwy zbożowe.**MINISTERJALNA KOMISJA BADA CENY CHLEBA.**

W piątek przybyła do Łodzi specjalna komisja, wysłana przez Min. Spraw Wewn. Składkowskiego dla zbadania sytuacji aprowizacyjnej tak wielkiego ośrodka przemysłowego jak Łódź i województwo łódzkie. Komisja odbyła szereg konferencji z wojewodą Jaszczoltem, komisarzem Rządu Izyckim. Na konferencjach tych omawiano sprawy, związane z zamierzoną przez Rząd akcją stabilizacyjną cen przetworów chleba i produktów mącznych. W dyskusji poruszono również sprawę utworzenia rezerw zbożowych w

województwie łódzkim. Na cel ten przeznaczone by były wydatniejsze kredyty Rządu, a cała akcja spoczęłaby w rękach magistratu, przy ścisłym współdziałaniu władz wojewódzkich. W sprawach tych odbędą się w dniach najbliższych szczegółowe narady, w których udział wezmą oprócz delegatów Min. Spr. Wewn. również i przedstawiciele magistratu. Realizacja zamierzeń Rządu w sprawie zaopatrzenia Łodzi w poważniejsze zapasy zboża i regulacja cen chleba nastąpi w jaknajszyszym tempie. (e)

30 proc. podatku.**Obniżenie podatku w kinematografach**

Polski Związek Teatrów Świetlnych, Sekcja Województwa Łódzkiego, powołując się na zmniejszenie frekwencji w miesiącach letnich oraz na stosowane w tym okresie znaczne obniżenie cen biletów wejścia do kinematografów — zwrócił się do Magistratu z prośbą o obniżenie na okres miesięcy letnich podatku widowiskowego od przedstawień w kinematografach łódzkich.

Rozważając tę sprawę na swem ostatnim posiedzeniu, Magistrat postanowił — na wniosek Wydziału Podatkowego — obniżyć

na okres od 1 czerwca do 31 sierpnia 1927 roku stawki miejskiego podatku widowiskowego od przedstawień kinematograficznych w teatrach świetlnych, w których nie będą urządzane żadne atrakcje:

1) od przedstawień, w których wyświetlane będą filmy produkcji zagranicznej — z 50 — na 30 procent opłaty wejściowej,

2) od przedstawień, na których wyświetlane będą filmy produkcji krajowej — z 25 na 10 procent opłaty wejściowej.

Wojna o drogę do Łagiewnik.**Czego domagają się właściciele gruntów w Rogach**

Właściciele gruntów kolonji Rogi zwrócili się z podaniem do Starostwa z propozycją, by droga, która ma połączyć miasto z Łagiewnikami prowadziła przez ich grunta, a więc przez następujące ulice: (Dzielną) Narutowicza, Wierzbowa, Sporna i Trębacka, a nie jak proponuje magistrat przez Bałuty.

Posiadacze gruntów na tej linii ofiarują je bezpłatnie, a równocześnie wskazują, że projekt magistratu jest zły gdyż droga do przyszłego ogrodu—miasta nie może prowa-

dzić przez najbrudniejszą dzielnicę, a właśnie w tym kierunku gdzie miasto się rozbudowuje, czyli w stronę południowo—wschodnią.

Taka droga łączyłaby najładniejsze ulice z lasem, a równocześnie otworzyłaby nową arterję przez Rogi, Moskałe, Dobieszków lub Dobra—Stryków. Sprawę powyższą zadecyduje je ostatecznie władza nadzorcza.

Starostwo do petycji właścicieli gruntów kolonji Rogi przychyliło się i miasto zyska prawdopodobnie nową, ładną arterję.

Apel Stow. Polsk. Kupc. i Przem. Chrześc. w Łodzi

Stowarzyszenie Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi za naszym pośrednictwem powiadamia, że od wszystkich kupców i przemysłowców nawet nie zrzeszonych przyjmuje

podania na wwóz z zagranicy artykułów, podlegających reglamentacji w okresie: lipiec, sierpień, wrzesień rb.

Termin ostateczny składania podań upływa w dniu 7 czerwca rb. w biurze Stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej, 113.

Tydzień Czerwonego Krzyża

Zwyczajem lat ubiegłych w okresie Zielonych Świąt czyli od 5 do 11 czerwca włączanie na obszar całego państwa odbędzie się Tydzień Czerwonego Krzyża. Zarząd Okręgu Łódzkiego od kilku tygodni przygotowuje się do dorocznej kampanii czerwono-krzyżskiej, główny nacisk kładąc na to, aby w krótkim okresie przedstawić nauce współobywatelom olbrzymie państwowe i społeczne zadanie, jakie ma do spełnienia Czerwony Krzyż. Czem instytucja ta może i powinna być udowodniła swym wymownym przykładem — Ameryka, — która w czasie wojny zanim jeszcze przystąpiła do niej jako strona walcząca, zalała formalnie Europę, instytucjami samarytańskimi Czerwonego Krzyża wzburzającymi podziw bogactwem zaopatrzenia i niezrównaną sprężystością organizacji, jedynającymi dla swej ojczyzny miłość i uznanie wszystkich na rodów świata. Dziś gdy Amerykę nawiedził kataklizm straszliwej powodzi Amerykański C.K. skoncentrował w swym ręku akcję ratunkową dla milionów poszkodowanych. Rozporządzając olbrzymimi środkami pieniężnymi, nowoczesnym zaopatrzeniem technicznym i całymi zastępami personelu sanitarnego, zwycięsko stawia czoło trudnościom. Na to jednak aby stać się — czem jest obecnie Amerykański C.K. musiał mieć poparcie milionów swych rodaków.

Wszakże pięciozłotowa składka roczna nie jest sumą, która obciąża zbytnio kieszeń, jeśli już nie wszystkich to przynajmniej 30 części obywateli państwa, a Polski Czerwony Krzyż niczego więcej nie pragnie jak zdobyć milion członków. Zarząd Okręgu Łódzkiego cały tydzień C.K. prowadzić będzie pod hasłem propagandy i werbunku członków. Zapisy udostępnione będą każdemu obywatelowi i niewątpliwie zawsze ofiarą półmilionowa Łódź wykaże się w tym roku stu tysiącami członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

Teatr i sztuka.

PREMIERA SZTUKI WITKIEWICZA.

Dzisiejsza premiera sztuki St. J. Witkiewicza „Pensy Zwierzontkowskaja” zgrupowała winna wszystkich kulturalnych teatrów łódzkich, interesujących się nowatorskimi prądami w literaturze i teatrze. Po za walorami oryginalności czyści literackiej nowa sztuka polskiego ekspresjonisty i nowatora ma wszelkie właściwości sztuki typu widowiskowego, a więc: żywość akcji, egzotyka kolorowocność środowiska, dużo ekspresji i błyskotliwości dialogu. Niezwykłość fabuły i ekscentryczność jej przeprowadzenia dają wdzięczne pole reżyserowi i dekoratorowi do rozwinięcia pomysłowości inscenizatorsko-dekoracyjnej. Nad tą sironą widowiska, która przedstawia się bardzo interesująco, czuwają reż. Szpakiewicz i art. mal. K. Mackiewicz.

Autor St. J. Witkiewicz przybył z Zakopanego i będzie obecny na premierze. Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem.

STANISŁAW IGNACY WITKIEWICZ.



Autor „Pensy Zwierzontkowskaja” 3-aktowej komedji której premiera odbędzie się w dniu dzisiejszym w „Teatrze Miejskim”.

Bicz na importerów - spekulantów.

Ograniczenia w wydawaniu zezwoleń na przywóz

Centralna Komisja Przywózowa postanowiła zmienić dorywcze metody regulacji importu w tym sensie, aby z zezwoleń na import korzystać mogły tylko firmy stale zajmujące się importem poszczególnych towarów.

Decyzja Centralnej Komisji Przywozu wymierzona jest przeciwko dorywczym importerom wciągającym się do interesów im-

portowych tylko czasowo w zależności od koniunktury.

Stosunki panujące w dziedzinie transzacji importowych i pośrednictwa usprawniają dostatecznie nowe zarządzenie, które usunie radykalnie handel zezwoleńmi, uzyskiwanymi przez rozmaite firmy nie mające nie wspólnego z racjonalnym handlem. (U)

Na drogę sądową występują robotnicy przeciw firmie Barcińskiego.

KONFERENCJA WCZORAJSZA NIE DOSZŁA DO SKUTKU.

W związku z zamknięciem fabryki Barcińskiego, była na dzień dzisiejszy projekowana konferencja, na którą miał przybyć główny inspektor pracy p. Klott plan ten uskuteczony nie został ponieważ p. Klott do dziś nie przybył.

W dniu wczorajszym odbył się niezależnie od tego około godz. 10 rano wiec robotników zatrudnionych we fabryce Barcińskiego, w lokalu Zw. Zaw. „Praca” (Główna 31) na którym delegaci Zw. Zaw. złożyli zebrany w ilości 600 robotnikom szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej akcji. Mówcy podkreślili w swych przemowach, że fabryka została zamknięta bez podstawy prawnej wobec czego robotnikom należy się 2 tygodniowe wymówienie. Co do pogwałcenia przez przemysłowców angielskiej soboty, na

skutek żądań związków zawodowych insp. pracy p. Wojtkiewicz spíše protokoły, które przesłane zostaną do sądu. Delegaci potępiłi taktkę firmy Barciński i Ska, którei przedstawiciele nie przybyli na konferencję i donieśli zebrany, że administracja fabryki przesłała do zarządu Funduszu Bezrobocia ipismo, w którym wskazała, że fabryka zamknięta została z winy robotników.

Pod koniec zebrani przyjęli odpowiednią rezolucję, przyczem postanowili wydelegować swych przedstawicieli do p. wojewody. Jak się dowiadujemy w dniu dzisiejszym uda się do p. wojewody Jaszczolta delegacja związków zawodowych w osobach pp. posła Waszkiewicza, Kazimierczaka, Walczaka i Plewińskiego. (R)

Okradzione Gimnazjum Niemieckie.

Rozprucie kasy ogniotrwałej i zrabowanie 15000 zł.

W dniu wczorajszym nad ranem przestępcy dostali się kasiarce do gimn. Niemieckiego przy Al. Kościuszki 65. Wobec tego, że gmach szkolny w nocy pozostaje bez żadnego dozoru, złoczyńcy nie natrafili na żadne trudności. Za pomocą podrobionych kluczy otworzyli drzwi wejściowe i przedostali się do mieszczacej się na parterze kancelarii, której drzwi otworzyli wytrychem. W kancelarii tej znaj-

duje się kasa ogniotrwała starego systemu, którą po kilkugodzinnych usiłowaniach udało im się rozpruć przy pomocy tak zw. taca. Łupem kasiarzy stało się 15,000. zł. złooczyńcy zbiegli w nieznanym kierunku. Kradzież sponrządzono o godzinie 7 i pół rano i powiadomiono natychmiast Urząd Śledczy. (R)

TEATR MIEJSKI.

Jutro, środa, oraz w dalszym ciągu w sobotę „W rajskim ogrodzie”. Ceny najniższe.

W czwartek ostatnie powtórzenie sensacyjnego „Pociągu — widma” po cenach najniższych.

W niedzielę o godz. 3 m. 30 popoł. ostatnie w sezonie przedstawienie popołudniowe na którym po cenach najniższych dany będzie „Proszysz wśród bogaczy”.

W próbach pod kierunkiem reż. K. Tatarkiewiczza głośny melodramat S. Garricka „Kobieta która zabiła”.

TEATR POPULARNY.

Dziś we wtorek i dni następnym cieszą się nadal niesłabnącym powodzeniem przeróbka sceniczna powieści Mniszkówny „Trędowata” w 6 obrazach.

WYSTĘPY WIKTORJI KAWECKIEJ W „SCALI”.

Jedyną bezsprzecznie królowej operetki warszawskiej na czele własnego zespołu odbędzie się w dniach 1, 2 i 3 czerwca rb. Odegrana zostanie ostatnia nowość „Księżniczka cyrkówka” operetka E. Kalmana w której artystyka ta czarować będzie słuchaczy w roli tytułowej. Dalsza obsada ról czło-

wych daje gwarancję, iż „Cyrkówka” odegrana zostanie z precyzją i na właściwym poziomie. Obsadę stanowią: p. Janina Sokołowska, M. Czerniawska, W. Szczawiński, Z. Malinowski, St. Laskowski, Br. Romanyszyn, Józef Winiarski i inni.

Sensacją będą również popisy taneczne. Ballet Girls sióstr Watrasowien. A. Olszewskiej i St. Rybaczewskiej cieszy się wszędzie powodzeniem. Zespół 30 osób. Kapelmistrz Wiktor Sirota.

W niedzielę 5 czerwca dwa przedstawienia. Po południu po cenach niższych „Cyrkówka” i wieczorem „Holenderka”. Bilety w kasie teatru „Scala”.

Monopol Spirytusowy

Łódzki Oddział Dyrekcji Państwowego Monopoli Spirytusowego komunikuje nam że Państwowa Wytwórnia Wódek w Łodzi swracać będzie odbiorcom w obrębie m. Łodzi koszta transportu wyrobów monopolowych do zakładów odbiorców w wysokości: od 1 butelki 1 ltr. 2 gr. od 1 butelki 0.5 i 0.25 l gr. Natomiast Hurtownia Komisowa PMS, W. Przegalińskiego i S-ki zobowiązana jest w obrębie m. Łodzi dostarczać wyroby detalistom bezpłatnie jak również bezpłatnie zabierać wróżne telki i skrzynie od odbiorców

ZE SREBRNEGO EKRANU.

„CZARY”.

„FOSTRACH MIASTA CAPISTRANO” Z DOUGLASEM FAIRBANKSEM W ROLI GŁÓWNEJ.

Dyrekcji kino-teatru „Czary” niewątpliwie należy się pełne uznanie za wznowienie przepięknego obrazu pt. „Fostrach miasta Capistrano” (Znak Zorzy) z niezrównanym Douglasem Fairbanksem w roli głównej. Pamiętamy jeszcze sukces, jaki osiągnął wspomniany obraz przed kilkoma miesiącami w Łodzi. Pomimo długiego demonstrowania tego arcyfilmu, wielu kinomanów nie zdołało nasyć się fenomenalną grą wielkiego Douga i jego doskonałej partnerki Margueritte de la Motte. Akcja obrazu rozgrywa się w połowie XIX wieku w Kalifornii, naówczas kolonii hiszpańskiej. Ludność tu była z a specjalnie indyjska jęczała pod jarzmem europejskim, pragnąc wyzwolenia, nie mogąc nic zdziałać wobec przewagi liczebnej wroga. Lecz pewne zamaskowane indywiduum, ukrywając się pod mianem Zarry szerzyło zamęt wśród okupantów. Po dłuższych bezowocnych walkach z „incognitem”, hiszpanie kapitulują. Należy zaznaczyć że akcja tego filmu pokrywa się zupełnie z historią Kalifornii. Douglas Fairbanks prócz wspaniałej gry wniósł wiele humoru do akcji, zadziwiając widzów swoją zwinnością i w pewnych momentach sztuczną... niezdarnością.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 30-maja 1927 roku

WALUTY I DEWIZY.

- Holandja 358,25
- Londyn 43,46
- Nowy Jork 8,93
- Paryż 35,05
- Praga 26,50
- Szwajcaria 172,14
- Witchej 49,12
- Wiedeń 125,95.

Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Ogólne obroty dewizami mniejsze.

PAPIERY PROCENTOWE.

8 procent LZ państw. Banku gospod. kraj. 92,00
 8% LZ państw. Banku rolnego 92,00; 5% poz. premjowa dolar. 55,00; 6% poz. dolarowa 1920 r. 84,75; 8% poz. konwersyjna 99,00; 10 procent poz. kolej. 103,00; 5 procent pań. poz. konwersyjna 66,85; 6 procent LZ m. Warszawy 71,25; 8 procent LZ m. Warsz. 82,00; 4 i pół procent LZ m. Warszawy 63,00; 4% LZ m. Warszawy 63,00.

AKCJE.

Bank dyskontowy 135,00; Bank handlowy 7,75; Bank Polski 150,00; zachodni 4,70; Zwi. społ. zar. 92,00; Strem 13,50; Siła i Światło 88,00; Warsz. Tow. fabr. cukru 5,85; Wysoka 127,00; „Nobel” 5,90; Węgiel 112,00; Cegielski 44,00; Lilpop 33,25; Modrzejów 9,85; Ostrowieckie 80,50; Pocisk 3,10; Rudzki 2,84; Ureus 2,20; Zieleniewski 22,00; Zawiercie 40,75; Zyrardów 19,75; Borkowski 3,60.

Z pożyczek państwowych mocniejsza 5% premjowa dolarowa i 5% konwersyjna. Obligacje k. Warszawy bez ruchu. Dla listów zastawnych i akcji tendencja mocna.

PRZEZ RADJO.

PROGRAM NA WTOREK DNIA 31 BM.

Warszawa długość fali 111 mtr.)

Godz. 12,00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny; godz. 15,00 Komunikat gospodarczy i meteorologiczny; godz. 16,30 Odczyt pt. „Muzeum Narodowe w Warszawie” wygłosi prof. W. Trojanowski; Godz. 17,00 Nadprogram. Komunikaty. Godz. 17,15 Koncert popołudniowy. Muzyka lekka. Godzina 18,40 Rozmaitości wygłosi p. Lawiński; godz. 19,00 Komunikaty PAT; godzina 19,15; Odczyt pt. „Juljusz Słowacki” wygłosi dr. Konrad Górski; godz. 19,40 Odczyt pt. „O pomnik Władysława Warnieńczyka w Bułgarii” — wygłosi min. T. Grabowski; godz. 20,05 Komunikat rolniczy; godz. 20,20 Koncert wieczorny. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Godzina 22,00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu, kom. PAT. i nadprogram Godzina 22,30 Muzyka taneczna z restauracji „Rydz”

ZYCIE SPORTOWE.

Tabela mistrzostw.

„WISŁA” BEZKONKURENCYJNIE

KROCZY NA CZELE TABELI.

Wyniki ostatnich zawodów przyniosły szereg niespodzianek, to też tabelka mistrzowska uległa gruntownej zmianie.

Pierwsze miejsce dźierży niawątpliwie Wisła krakowska, na drugie miejsce wysunął się Ł.K.S., a za nim podążą TKS. i I. F. C.

Niespodziankę wielką zrobiła stołeczna Legja, znajdująca się obecnie w wyśmienitej formie, bijąc Pogoń 4:3.

Mistrzowska Pogoń musi się zadowolić 10-tem miejscem, a Turyści ciągle trzymają się szarego końca, bo 12-go miejsca.

Czarni już zlecieli na 9-te miejsce, Ruch natomiast figuruje na 5-tem.

Tabelka przeto po dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

- 1) Wisła gier 10 punktów 15, bramek 26:10.
- 2) Ł.K.S., gier 8, punktów 11, bramek

- 15:7,
- 3) T.K.S. gier 9 punktów 11, bramek 25:25.
- 4) I.F.C., gier 7, punktów 10, bramek 16:7
- 5) Ruch gier 9 punktów 10, bramek 16:17
- 6) Warta, gier 8, zwycięstwa 4 punktów 8, bramek 17:14.
- 7) Legja, gier 7, punktów 8, bramek 19:17
- 8) Polonja gier 9, punktów 8 bramek 18:21
- 9) Czarni gier 8, punktów 7, bramek 17:14
- 10) Pogoń, gier 7, punktów 7, bramek 14:13
- 11) Warszawianka, gier 8, punktów 5, bramek 14:20.
- 12) Turyści gier 8, punktów 5 bramek 12:20
- 13) Hasmonea gier 6, punktów 4, bramek 9:16.
- 14) Jutrzenka. gier 6, punktów 1, bramek 4:21.

Polacy strzelcy w Rzymie.

W MISTRZOSTWIE ŚWIATA POLACY ZAJĘLI 7 MIEJSCE.

W międzynarodowych zawodach strzeleckich o mistrz. świata drużyna polska wzięła udział w strzelaniu z pistoletów. W konkurencji jednostkowej zwyciężył Szynder (Szwajcaria) 532 pkt. bijąc rekord światowy.

Polak Borzemski zajął 21 miejsce wynikiem 454 pkt. (nowy rekord polski). W konkurencji drużynowej wygrała Szwajcaria (2574 pkt.) Polska na siódmym miejscu (2015 pkt.) Drużynie polskiej zagubiono jej broń na kolei.

Popis gimnastyczny w Helenowie

NIEMIECKIEGO GIMNAZJUM MĘSKIEGO I ŻENSKIEGO.

Banalne są nieciekawością popisy gimnastyczne naszych szkół zainteresować mogą co najwyżej kółka rodzicielskie, krótko wroczone ciotki i apatycznych wujów, patrzących z pewnym lirycznym rozrzewnieniem, jak tam na boisku pociechy ich fikają mniel, lub więcej prostemi nogami...

Od podobnych imprez jak raz daleki był swą klasą popis uczniów i uczennic Gimnazjum Niemieckiego.

Popis był tem ciekawszy, że posiadał pewien pierwiastek eksperymentalizmu. Wiele z jego najciekawszych ćwiczeń było próbą przeszczepienia systemu Nielsa Bukka i dr. Bodego na teren łódzki. Ćwiczenia te, będące zupełnem zmodernizowaniem gimnastyki szwedzkiej, okazały się ze wszech miar interesujące. Nietylko bowiem są barwniejsze i żywsze w tempie, ale i zmiennością swych ruchów, układaniem mięśni w coraz to nowe linje, wpływają dodatnio na wszechstronne wyrobienie mięśni.

Ogólne, nader korzystne wrażenie z całości podniosła wzorowa postawa młodzieży, jej karność i wdrożenie do posłuchu, zilu strowaniem najplastyczniej podczas imponujących ćwiczeń wolnych 800 uczniów i uczennic

O wielkiem wyrobieniu fizycznym świadczą wyniki, osiągnięte przez młodzież podczas ćwiczeń lekkoatletycznych (rzut oszczepem, piłką uszatą, skok w wyż i o tyczce). W okresie, kiedy nareszcie zaczynają

odpowiednie czynniki kłaść nacisk na fizyczne wyszkolenie młodzieży, Gimnazjum Niemieckie staje się chlubnym przykładem w jaki sposób należy sprawę tę pojmovać.

Uwaga cierpiących!

Na odciski

polecam najradykałniejszy środek



Kównież polecam skutkujący krem **UNICUM** przeciw poceniu i odparzaniu nóg, rąk i pach. Ządać w aptekach i składach aptecznych tylko p. n. UNICUM.

Chem. Lab. Br. Jurkiewicz Poznań
 Egz. staje t. od 1906 1185

Zapisujcie się na członków
L. O. P. P.

Zadepca L. Andrzejewski 4647. Włodzimierska 32.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 2.

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY:
Pasy przepuklinowe i paski brzuszne.
Lewiński, Nawrot 38.

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:
Al. Klim, Brzezińska 114.

SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI:
Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50-17.

SKLEPY SPOŻYWCZE:
Majchrzak Targowa 33
Wendelt, Senatorska 14.
Zalewski, Warszawska 18.
Feliks Sernowski, Nowo-Zarzewska 23.
Pietrzak, Nawrot 8.
Motylewski, Napiórkowskiego 90.
Budkowska, Nawrot 5.
Dębowski, Sosnowa 17.
Frontczak, Łowicka 6.
Jastrzębski, Suwalska 16.

PRACOWNIE I SKŁADY OBUWIA:
Grzegoławski, Łowicka 4.
Bartoszek, Nowo-Zarzewska
Wesołowski, Alek-androwska 147.
Spinkiewicz, Piotrkowska 134.
Lange, Piotrkowska 124.
Piotr Cieplucha, Targowa 27.

RESTAURACJE:
Żytko, Napiórkowskiego 117.

Petrykowski, Przędzalniana 84.
J. Jabłoński, i S. Maszczyński, Główna 11
Marja Czempik, Główna 17.

SKLEPY SKÓRZANO — GALANTERYJNE:
Rutkowski, Andrzeja 24.
Rutkowski, Główna 33.

SKLEPY KOMISOWE:
Lunkiewicz, Sienkiewicza 67.

GUKIERNIE:
Ulrich, Piotrkowska 97.

MIŁECZARNIE:
Justewicz, Nowo-Zarzewska 37.

SKŁADY APTECZNE:
Miklaszewski, Przędzalniana 93.

PIEKARNIE:
Jachowicz, Łowicka 14.
Ciesielczyk, Przędzalniana 99.
Michel, Nawrot 3.

SKLEPY RZEŹNICZE **MASARNIE:**
Musierowicz, Emilji 44.
Kubiak, Kilińskiego 180.
Lubelski, Skierniewicka 12.
Szwalbe, Piotrkowska 261.
Sowiński, Piotrkowska 180.
Skupiński, Zakątna 64.

TAPICERZY:
Kwiatkowski, Nawrot 35.

KRAWCY:
Jagielski, Nawrot 31

PRACOWNIE STELMACHSKIE:
Křenkowski, Targowa 23

ZAKŁADY KOWALSKIE:
Wilczek, Napiórkowskiego 151
Lazuchiewicz, Nowo-Zarzewska 12.
Osmólski, Lipo 39.
P. Dembowski, Kilińskiego 32.

OBIADY ŚNADANIA I KOLACJE:
Mleczarnia Nadświeżańska, Przejazd 41.

SKŁADY WIN I WÓDEK:
Weżyk, Wólczańska 169.

FABRYKA GUKIERKÓW
Karczewski, Podleśna 26.

FABRYKA SZCZOTEK:
Szczotki stalowe i metalowe etc.
Frantz, Wólczańska 125.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE
Maciaszek, Pusta 5.
Szarzyński, Piotrkowska 245, (rep. rowerów)

ZAKŁADY ROWERÓW:
Krzemiński, Piotrkowska 178.

SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI:
Opieczyński, Piotrkowska 261.

SPÓŁDZIELNIE:
Stow. Dźwignia, Wacława 9.

Gimnazjum Męskie Bogumiła Brauna

z pełnymi prawami szkół państwowych
(kat. A.)
ul. Narutowicza № 59, 1895—
komunikuje, że egzaminy do klas podwstępnej,
wstępnej i pozostałych z wyjątkiem ósmej trwają
nadal systemem lekcyjnym.
Podania nowych kandydatów przyjmuje co-
dzienne w godzinach szkolnych kancelarja gimnazjum

DYREKCJA 8. Wyższej Szkoły Realnej

przy ul. Prez. Narutowicza 58

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne do
wszystkich klas odbędą się w dniach 14, 15, 17. 18
czerwca r. b.

Początek egzaminów dnia 14 czerwca o godz.
4-ej pp. Kancelarja szkoły od 8-ej do 2-ej codzien-
nie przyjmuje podania i udziela bliższych informacji

1805—

Dyr. K. Wiśniewski.

Wolne ogłoszenia

Sprzedaz.

A. Kupuję i sprzedaje róż-
ne meble, dywany, futra
garderobe, maszyny do szycia oraz
samowary. Placę najlepsze ceny
Gdańska (Długa) 44. frontowy
skład mebli. 2898-7

Obowie trwałe, zgrabne, na ra-
ty tania „Kredyt” Nawrot
№ 15. I p. 5022-7

Plac lub mały domek kupię.
Oferty z ceną do Rozwoju
pod „Plac” 5067-3

Z powodu wyjazdu sklep z ma-
giem do sprzedania Wól-
czanska 187, 3074-5

Tanio na wypłatę obuwie, ul.
Piotrkowska 37, w podwórzu
3106-5

Motocykl sprzedam wiadomość
Krucza 26, od 6-8 wiecz.
Nicki 3084-4

Sklep po sprzedaniu z pomo-
cą wyjazdu w dobrym pan-
kcie nadający się na każdy in-
teres. Oferty do Rozwoju pod
„Sklep” 3088-3

Motocykl „Harley-Davidson z
wózkiem do sprzedania ul.
Sienkiewicza 58, 2130-2

Mielzną męską, letnie trykoty,
szelki, skarpetki rękawicz-
ki, parasolki, wszel-
ką galanterję wybożną poleca
Sklep Marji Czempik, 66d,
Główna 17, 3142-8

Posady i prace.

Potrzebna służąca do wszyst-
kiego ze świadectwami zna-
jąca się na kuchni i prasowa
na Paonianska Szosa № 35, w
pikarni, 3—

Potrzebna zdolna hafciarka
Al. Kościuski 26, m. 3.
3142-2

Poszukuje się kilku pomocni-
ków ślusarskich i stolarskich
oraz chłopców do praktyki ul
Sienkiewicza 58, 3140-1

Potrzebna dziewczyna do po-
sługi Wład. róg Kościuski
i Zielonej kłosek. 5126-5

Potrzebny chłopiec do ślusar-
ni Andrzeja 24 3129—

Chłopcy potrzebni do terminu
w ślusarni Łakowa № 22.
3132-2

Potrzebna zdolna krawcowa z
krojem do magazynu Piotr-
kowska 275, 3154-2

Potrzebny uczeń cukierski
na dokończenie Dzielna 10.
cukiernia, 3135-1

Potrzebna prasowaczka do pra-
ni, Zeromskiego 54

Poszukiwane.

Poszukuje wspólnika z niewiel-
kim kapitałem do prowadze-
nia sklepu. Udział w pracy ko-
nieczny. Oferty sub „Inteligent-
ny” do Adm. Rozwoju, 3144-3

Lokale i mieszkania.

Pokój meblowany dla pań do
wynajęcia Wólczańska 109
m. 8, 3136-3

Różne.

A kuszerka Pipikowa przyjmuje
zamówienia pań, oraz masa-
żę, Piotrkowska 152, 2822-7

Zgubiono Nr. samochodu 1452
na szosie Brzezińskiej. Zwró-
cić do Rozwoju za wynagrodze-
niem, 3024-5

Chłopca

do praktyki przyjmę. Zgłaszać
się z rodzicami w godzinach
przedpołudniowych J. Fankle-
wicz ul. Piotrkowska 199.
1929-2

Ogłoszenia.

W dniu 2 lipca 1927 r. odbę-
dzie się sprzedaż przez licytac-
ję ruchomości, urządzenia
sklepowego, należącego do
Stow. Spółzwoju Zachęta w
Falkach, gm. Dalków, powiat
Łęczycki, składająca się z 2-ech
bufetów, 2-ech sał z szufladami
i inne rzeczy.
Komisja Likwidacyjna,
1931—

WSZELKI BÓL GŁOWY
USUWA NIEZAWODNIE
PROSZEK OD BÓLU GŁOWY
dla ogólnego użycia
SOWA
APTEKA
KRAKÓW
W. SOŁTAN
ogólna dystrybucja

Salon Mod „Rewia”

ul. Sienkiewicza 53,
poleca Sz. Paniom w dużym
wyborze gotowe eleganckie ka-
pelusze po cenach konkuren-
cyjnych.
Również przyjmuje się za-
mówienia i przeróbki.
Kto zgłasza się z wycinkiem
niniejszego ogłoszenia otrzyma-
je specjalny rabat.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 50 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; swyccajnie 7 gr. wśród drobnych 10 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr.
za wiersz milimetrowy lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad
20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za teks-
tem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorar-
jum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-j w., po 7-aj 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie
odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgiersiu u
p. Łacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inf. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A.—B. (Księgarnia Krzyżanow-
skiego), w Kowiu Sądowa 4 (Wołyńska Ajentja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 1,50; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.